



BIULETYN INFORMACYJNY

NR 56

CZERWIEC 2022 R.

„Nikt nie jest bardziej znienawidzony niż ten, kto mówi prawdę”

Platon

40-lecie...

Rocznicę 40-lecia nielegalnie wprowadzonego stanu wojennego najhuczniej obchodziły władze. Dla splendoru skrupulatnie dobrano sobie działaczy z kasty koncesjonowanych, uległych, a także miłośników i beneficjentów okrągłego stołu – porównaj np. z telewizyjną galą „paszportów wolności”. Na dodatek także w grudniu ustawa o *działaczach opozycji...* po raz siódmy została kosmetycznie znowelizowana. Za każdym razem byt osób najbardziej pokrzywdzonych nie poprawił się. Już do końca swoich dni skazani zostali na życie w ubóstwie. Patrząc na tę sytuację z oddali można by zapytać: czy nie lepiej być bandytą, zdrajcą czy kanciarzem? Przecież to właśnie te grupy są w Polsce najbardziej uprzywilejowane materialnie. To oni są sownie opłacani przez III RP. Żadne „sejmowe komisje” czy „komisje śledcze” nie im zrobiły najmniejszej krzywdy. Łajdactwo płaca. Wulgarne i bluźniercze hordy i dzicz są całkowicie bezkarne. Polska nierządem stoi? Do tego należy dodać brak programu nauczania, wychowania dzieci i młodzieży w duchu patriotyzmu. „Mniej niż zero” w obronie wartości, kultury, tożsamości. Liczy się tylko byt bez wartości, zasad moralnych i duchowych. Panoszące się bezkarne rysztykowe zło jest antytezą dobra. A może właśnie o to chodzi: wypuścić motłoch, aby potem mieć dobry pretekst do zamordyzmu. Promuje się cwaniactwo, brutalizm, chamstwo, wulgaryzm i demoralizację także przez TVP.

W taki właśnie sposób rodzi się każda tyrania. Aby nie promować wartości cywilizacji łacińskiej dyskryminowane i wykluczane są osoby, które poświęciły swoje i swoich rodzin życie dla ojczyzny.

Z publicznych wypowiedzi min. Kasprzyka dowiadujemy się, że represjonowani mają „cały pakiet uprawnień i przywilejów”. Można z tego wyciągnąć wnioski, że najbardziej uprzywilejowaną warstwą społeczną w Polsce są osoby represjonowane. Rzecz jednak ma się zupełnie inaczej. Co najmniej kilkadziesiąt osób żyje w skrajnej nędzy otrzymując tylko 490,74 zł. Wielu innych posiada na swoje utrzymanie ok. 2250,- zł. Pan J. Kasprzyk podczas obrad Senatu w dniu 15 grudnia 2021 r.: „oddaję ... część środowisku {lewackiemu}, które zgłosiło część poprawek ... czyli środowisku skupionemu wokół dra Kostrzewy-Zorbasa i Jarosława M. Goliszewskiego {michnikowszczyzny!!!}. Natomiast wobec najbardziej poszkodowanych w stanie wojennym: „to nie jest jeszcze ten moment (...) przyznanie uprawnień (...) wdowom i wdowcom po działaczach opozycji antykomunistycznej”. Pan minister uparcie wmawia, że dla represjonowanych w budżecie państwa nie ma

pieniędzy. Innymi słowy jest nas po prostu jeszcze za dużo. Tymczasem zgodnie z opublikowanym 27 sierpnia 2021 r. projektem ustawy budżetowej na rok 2022, wzrost PKB w bieżącym roku ma wynieść w ujęciu realnym o 4,6%, nominalnym o 7,7%. Realizacja Krajowego Planu Odbudowy oznacza, że wzrost PKB w roku 2022 przekroczy 5 proc. Produkt krajowy brutto (PKB) w 2021 r. wyniósł realnie 5,7%. Świadczy to o dynamicznym wzroście gospodarczym państwa i jego doskonałej kondycji ekonomicznej. Ostatnie nowele ustawy zgłoszone przez środowisko lewackie bez najmniejszego sprzeciwu obecny rząd przy zdecydowanym poparciu szefa Urzędu Kombatantów p. Kasprzyka skrupulatnie realizuje. Dotyczą one przede wszystkim działaczy z okrągłostołowym rodowodem otrzymujących krociowe emerytury czy pensje np. B. Borusewicz, Z. Romaszewska, J. Rulewski, michnikowszczyzna posiadająca status oraz Krzyż Wolności i Solidarności, KOD-owcy m.in. blokujący dostęp J. Kaczyńskiemu na Wawel w rocznice śmierci jego brata i bratowej czy występujący odznaczani z wnioskiem o podanie się do dymisji szefa Urzędu Kombatantów za sprzyjanie Marszowi Niepodległości. Te antypolskie towarzystwo „dekorowane” się odznakami „za zasługi dla niepodległości”.

Władze RP, w tym szef Urzędu Kombatantów jak dotychczas dobierają sobie działaczy posłusznych i uległych tak, że już utworzyła się z nich doborowa dyżurna kasta na różne okazje.

Dlaczego odpowiedzialni za represjonowanych uparcie utrzymują ich w biedzie? Dlaczego rodziny osób represjonowanych nie są objęte rzeczywistym programem prorodzinnym? Pytania te pozostają otwarte...

Władza od centralnej do samorządowej we wrześniu 2021 r. uchwaliła dla siebie, a prezydent Duda szybko podpisał „tarczę inflacyjną” w postaci 100% podwyżki. Wynagrodzenia ich obecnie wynoszą, co najmniej 20 tys. zł. czyli są przynajmniej 10-krotnie wyższe niż mają osoby represjonowane, dzięki którym tamci opływają w dostatki. Obecnie szykują sobie kolejne podwyżki z uwagi „na inflację i wzrost cen”

Prezydent Ukrainy, która jest w stanie wojny poinformował, że obrońcy ojczyzny otrzymują 100 tys. hrywien tj. równoważność 14-15 tys. zł. Państwo polskie swoim obrońcom wypłaca 0,03% tej sumy.

Stowarzyszenie reprezentuje osoby represjonowane skazane na ubóstwo, zapomnienie, opuszczeni, wykluczane i niesprawiedliwie traktowani. Uważa się, że nie mają oni żadnego znaczenia ani wpływu w społeczeństwie. Nikt się z nimi nie liczy, nie interesuje, nie poważa. Są lekceważeni, pomijani, niejednokrotnie pogardzani i bez jakiegokolwiek szansy poprawy warunków życiowych. Władza nie jest jednak skąpa: dla osób represjonowanych uchwaliła i 28 grudnia 2021 r. p. Duda skwapliwie podpisał ustawę przyznającą im 3 tys. zł raz na 40 lat.

Pan premier Morawiecki, aby nie być z tyłu też represjonowanym „dołożył”:



PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, 28 grudnia 2021 r.

Szanowni Państwo,

Kieruję te słowa do Was – działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych w PRL z przyczyn politycznych jako wyraz najwyższego szacunku i szczerzej wdzięczności. Jako świadectwo tego, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej pamięta o ludziach, którzy wybrali niełatwą drogę – drogę uczciwości, prawdy i godności. Drogę, za którą wielu przyszło płacić wysoką, czasem najwyższą, cenę.

Pamiętamy i nie zapomnimy, że to dzięki Wam żyjemy w Polsce wolnej i niepodległej. By tak się mogło stać, by Polskę wyzwoliła się spod brzemienia komunistycznej władzy, potrzebny był wysiłek wielu odważnych ludzi. Ludzi, którzy bez żadnych gwarancji powodzenia gotowi byli położyć na szali własne życie i bezpieczeństwo. Potrzebny był Wasz wysiłek, Wasza odwaga i determinacja, by w sytuacji beznadziejnej nie ustępować, a dochować wierności wartościom najwyższym.

Proszę, by zechcieli Państwo przyjąć wyrazy podziwu, szczerzej wdzięczności i uznania. Państwa dokonania mają wartość nieprzemijającą, a wolność, którą Wam zawdzięczamy, jest bezcenna.

Z wyrazami szacunku

Mateusz Morawiecki



Pomieszczenie kuchenne osoby zasłużonej dla niepodległości.

Zarząd

W dniu 6 listopada 2021 r. spotkanie Zarządu odbyło się w Warszawie. Zaproszonym gościem był poseł Grzegorz Wojciechowski. Przedstawiono mu 14 postulowanych wniosków, które po ich uwzględnieniu znacznie poprawiłyby warunki socjalno-bytowe osób represjonowanych. Poseł zobowiązał się do 10 grudnia 2021 r. przygotowanie nowelizacji ustawy *o działaczach opozycji...* uwzględniającej wnioski środowiska. Do chwili obecnej słowa nie dotrzymał...





List do sejmowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej:



Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1 * tel. 504-936-104 * NIP 821-21-15-835

KRS: 0000202772 * NRB 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010

e-mail: biuro@internowani-represjonowani.pl * interna.pl@vvp.pl

<https://internowani-represjonowani.pl>

Siedlce, dnia 29.11.2021 r.

Pani Urszula Rusecka
Przewodnicząca
Sejmowej Komisji
Polityki Społecznej i Rodziny

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych zwraca się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie w planie pracy Komisji na rok 2022 sytuacji ekonomiczno-społecznej działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych żyjących w ubóstwie. W/w osoby w walce o wolną i suwerenną Polskę poświęcili wszystko, co mieli najcenniejsze: swoje zdrowie i życie, swoje rodziny, karierę zawodową. Za swój trud i wysiłek na rzecz suwerenności Polski zapłacili i płacą najwyższą cenę. Dziś są osobami schorowanymi, w podeszłym wieku i najgorzej uposażonymi socjalnie. Żyją z najniższych emerytur, ponieważ w okresie PRL zostali pozbawieni możliwości awansów zawodowych, podwyższania kwalifikacji i rozwoju. Część wyrzucana z pracy czy przenoszona na gorsze warunki placowe i z tych niskich płac odchodzili na emeryturę. Inni nie mają wypracowanych lat pracy. Jest też część działaczy utrzymująca się jedynie ze świadczenia pieniężnego w wysokości 460,50 zł wypłacanego przez Urząd Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Istniejąca ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o *działaczach opozycji...* jest wadliwa i niekompletna. W swym 6-letnim istnieniu nowelizowana była 6-krotnie, ale wyłącznie kosmetycznie. W żaden sposób nie rozwiązuje żadnego problemu, a tylko pogłębia ubóstwo tym, którzy w walce z totalitarnym systemem tracili wszystko.

Należy pamiętać, że z powodu biedy zdarzały się przypadki samobójstw osób zasłużonych, które z uwagi na beznadziejną swoją sytuację popadły w rozpacz. Działacze ci, gdyby nie represje i prześladowania w PRL, mieliby wypracowane lata pracy do emerytury, godziwą jej wysokość, a tym samym godziwe zabezpieczenie socjalno-bytowe.

Kolejna nowelizacja ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. zrównująca finansowo weteranów antykomunistycznej opozycji z SB do ich najniższych uposażeń po dezubekalizacji, jest uwłaczająca dla osób zasłużonych dla niepodległości. Ofiary zrównano z katami.

Nadmieniamy, że część osób zasłużonych, o potwierdzonym statusie na skutek ubóstwa zadłużyła się z powodu braku środków na własne utrzymanie. Nie mają pieniędzy nie opłacali świadczeń, zapożyczali się. Tym samym popadli w długi. Konsekwencją tego jest to, że mniej niż skromne ich dochody zajmuje windyktor i komornik, a oni sami z „podwyżki” nie nie mają, czyli z „podwyżki” renty czy emerytury na mocy ww. noweli ustawy najbardziej są zadowoleni i cieszą się komornicy. O wiele godziwszym byłaby propozycja wyrównania emerytury czy renty weteranom do najniższej pensji, a nie SB-ckiej w wysokości 2400,-zł.

Nasze stowarzyszenie od 1998 r. występuje o prawne uporządkowanie sytuacji bytowej osób zasłużonych dla niepodległości o potwierdzonym statusie działacza opozycji lub osoby represjonowanej, a żyjących poniżej średniej płacy krajowej. Propozycję przyznania **świadczenia w wysokości średniej płacy krajowej** pomniejszonej o otrzymywany dochód publicznie złożyła Pani Zofia Romaszewska w dniu 19 grudnia 2015r. Miało to miejsce w Centrum Edukacyjnym IPN *Przystanek Historia* w Warszawie podczas spotkania świątecznego zorganizowanego przez Urząd Kombatanatów i Instytut Pamięci Narodowej, w którym uczestniczyło ponad 100 osób represjonowanych.

Konstytucja RP natomiast nakłada obowiązek na państwo otoczenia specjalną opieką i troską osób, które na wcześniejszym etapie swojego życia aktywnie uczestniczyły w walce o niepodległość Polski i niepodległość ta została uzyskana w określonym procesie historycznym. Artykuł ten mówi o wyjątkowym i specjalnym traktowaniu osób, które przyczyniły się do uzyskania upragnionej wolności i niepodległości Polski. Stanowi o obowiązku państwa względem osób, które uczestniczyły w walce, a więc w działaniach łączących się z użyciem siły choćby tylko przez jedną ze stron do upragnionej wolności i niepodległości Polski. Pomoc tym osobom zgodnie z ustawą zasadniczą, ma mieć wymiar specjalny i zapewniać godny poziom życia, więc intensywność i opieka państwa musi odróżniać się in plus od powszechnego zakresu świadczeń.

Adresatem obowiązków, jakie wynikają z nakazu konstytucyjnego jest Rzeczypospolita Polska, a więc wszystkie organy władzy publicznej. Intencją ustawodawcy jest więc świadczenie przez państwo polskie godnej i satysfakcjonującej rekompensaty materialnej dla osób, które przyczyniły się do odzyskania niepodległego bytu naszego państwa (por. Komentarz V, rozdz. I „Rzeczpospolita” art. 19, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007).

Dziś Polska cieszy się wolnością, a ci, co tę wolność przynieśli zepchnięci zostali na margines społeczny.

Zgodnie z opublikowanym 27 sierpnia 2021 r. **projektem ustawy budżetowej na rok 2022**, wzrost PKB w przyszłym roku ma wynieść w ujęciu realnym o 4,6%, nominalnym o 7,7%. Realizacja Krajowego Planu Odbudowy oznacza, że wzrost PKB w roku 2022 może przekroczyć 5 proc. Świadczy to o dynamicznym wzroście gospodarczym państwa i jego doskonałej kondycji ekonomicznej.

Wspomnieć należy, że w sierpniu br. Pan Prezydent podpisał ustawę zwiększającą uposażenia o kwoty od 5 500 zł do 9 000 zł parlamentarzystom i urzędnikom państwowym (politykom).

Represjonowani weterani opozycji są ostatnim, a dokładnie drugim pokoleniem, które w minionym stuleciu skutecznie wywalczyło wolność Polsce. To oni poświęcali się dla Ojczyzny. Poświęcili siebie i swoje rodziny. Oddali Jej wszystko, co mieli najcenniejsze.

Przyjęcie świadczenia w kwocie **średniej płacy krajowej** – o co wnosimy – pomniejszonej o otrzymywany dochód spowoduje znaczącą poprawę warunków socjalnych osób, które wywalczyły wolność Polski. Przyczyni się też do tego, że pomoc będzie przyznawana w przypadkach losowych, a nie jak obecnie każdemu ubogiemu działaczowi czy osobie represjonowanej.

Nasza niniejsza prośba dotyczy tych osób z opozycji antykomunistycznej oraz represjonowanych z powodów politycznych, które na skutek represji żyją poniżej średniej płacy krajowej.

Prezentowane stanowisko wypracowane zostało po szerokiach i wnikliwych konsultacjach wśród środowiska osób i organizacji represjonowanych.

Jednocześnie oczekujemy, że wszelkie decyzje na powyższy temat będą konsultowane z nami. Chcemy brać czynny udział w pracach związanych na temat poprawy bytu socjalnego i godnego życia, które jako drugie pokolenie w minionym stuleciu wywalczyło suwerenność Polski.

... do Prezydenta RP



Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1 * tel. 504-936-104 * NIP 821-21-15-835

KRS: 0000202772 * NRB 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010

e-mail: biuro@internowani-represjonowani.pl * interna.pl@wp.pl

<https://internowani-represjonowani.pl>

Siedlce, dnia 20.09.2021 r.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Internowanych i Represjonowanych
08-110 Siedlce, ul. Świętojańska 4 lok.1
tel. 504-936-104 KRS:202772
mail: interna.pl@wp.pl

Pan Prezydent RP
Andrzej Duda
Warszawa

Zwracam się do Pana Prezydenta z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej istotnej poprawy warunków bytu działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych.

Istniejąca ustawa o działaczach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych w swym 6-letnim istnieniu nowelizowana była 6-krotnie, ale wyłącznie kosmetycznie. Ostatnia nowela z dnia 30 marca 2021 r. preferuje działaczy o wysokich i bardzo wysokich dochodach. Zawęża zarazem kryteria do udzielania pomocy pozostałym beneficjentom ustawy, w której grupie znajdują się także osoby utrzymujące się wyłącznie z otrzymanego świadczenia w wysokości 460,50 zł.

Wcześniejsza natomiast nowelizacja ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. na wniosek szefa Urzędu Kombatantów i Osób Represjonowanych p. Jana Kasprzyka zrównała finansowo weteranów antykomunistycznej opozycji z funkcjonariuszami UB do ich najniższych uposażeń po dezubekalizacji. Jasno i precyzyjnie przy aprobacie p. J. Kasprzyka i jego rady wyartykułowała zrównanie represjonowanych z UB p. Małgorzata Zwiercan w dniu 11 lutego 2020 r. na spotkaniu ze środowiskiem represjonowanych w Urzędzie Kombatantów. Nadmieniamy, że część osób zasłużonych o potwierdzonym statusie na skutek ubóstwa zadłużyła się z powodu braku środków na własne utrzymanie. Nie mając pieniędzy nie opłacali świadczeń, zapożyczali się. Tym samym popadli w dług. Konsekwencją tego jest to, że mniej niż skromne ich dochody zajmuje windykator i komornik, a oni sami z „podwyżki” nie nie mają czyli z „podwyżki” rent czy emerytur na mocy ww. noweli ustawy najbardziej są zadowoleni i cieszą się komornicy. O wiele godziwszym byłaby propozycja wyrównania emerytury i renty weteranom do najniższej pensji, a nie UB-ekkiej do wysokości 2400,-zł.

W sierpniu br. Pan Prezydent podpisał ustawę zwiększającą uposażenia o kwoty od 5 500 zł do 9 000 zł parlamentarzystom i urzędnikom państwowym (politykom).

Represjonowani weterani opozycji antykomunistycznej, gdyby nie byli prześladowani w PRL, to mieliby wypracowane lata pracy do emerytury i godziwą jej wysokość.

Na spotkaniu świątecznym w dniu 19 grudnia 2015 r. w Centrum Edukacyjnym IPN Przystanek Historia w Warszawie z ponad 100-osobową grupą represjonowanych zorganizowanym przez Urząd Kombatantów i IPN, p. Zofia Romaszewska publicznie

zapropowała, aby świadczenie emerytalno-rentowe stanowiło różnicę pomiędzy średnią płacą krajową, a otrzymywanym dochodem. Zobowiązała się do promowania swojej propozycji w PiS i parlamencie, aby jak najszybciej ona weszła w życie.

Zgodnie z opublikowanym 27 sierpnia 2021 r. projektem ustawy budżetowej na rok 2022, wzrost PKB w przyszłym roku ma wynieść 4,6 proc. Realizacja Krajowego Planu Odbudowy może oznaczać, że wzrost PKB w roku 2022 może sięgnąć 5 proc. Natomiast dane z miesiąca sierpnia br. podają o najwyższej dynamice polskiego PKB w historii badań informując zarazem, że w całym roku 2021 wzrost gospodarczy wyniesie 5,3 proc. Świadczy to dobitnie - co cyklicznie podają także media - o dynamicznym wzroście gospodczym państwa i jego doskonałej kondycji ekonomicznej.

Panie Prezydencie, w pełni popieramy propozycję Pani Zofii Romaszewskiej z 2015 r. tym bardziej, że obecny kształt ustawy *o działaczach opozycji...* jest daleki od wypełnienia art. 19 Konstytucji RP.

Ponieważ w okresie sprawowania urzędu ani razu nie podjął Pan Prezydent żadnej inicjatywy na rzecz osób represjonowanych, apelujemy o podjęcie takiej inicjatywy ustawodawczej, która kompleksowo i satysfakcjonująco uregulowałaby sytuację środowiska, które jako drugie pokolenie w minionym stuleciu wywalczyło wolność Polski, i która trwa najdłużej od czasu rozbiorów.

W załączeniu przekazujemy nasze wnioski od lat bezskutecznie przedkładane stosownym władzom oczekując ich realizacji ku satysfakcji osób zasłużonych dla niepodległości Polski.

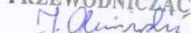
Z poważaniem;

Sekretarz

/-/Ryszard Piekart



PRZEWODNICZĄCY


Janusz Olewiński

Z uwagi na kompletny brak odpowiedzi, list został ponownie wysłany dnia 30 listopada 2021 r. Do dnia wydania niniejszego numeru biuletynu nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.. Prezydent Duda: prawy człowiek, lewy charakter.

Pan przewodniczący

Przewodniczący Mazowieckiej Rady ds. Działaczy Opozycji Sławomir Karpiński na posiedzeniu Rady w dniu 8 lipca 2021 r. powiedział Januszowi Olewińskiemu, że Rada i on sam nie poprze 14 postulatów dotyczących poprawy warunków bytowych osób represjonowanych, ponieważ pod nimi podpisał się Kowalski

z Gdańska (sic!). W przypiływie szczerości dodał, że do władzy zawsze trzeba na kolanach (!!!) Za to więc otrzymał status?

6 POLSKA Wątek 21 grudnia 2021 kraj@nasz Dziennik.pl Nie można budować państwa na bezprawiu

» IPN wystąpi o pociągnięcie do odpowiedzialności prokuratorów i sędziów, którzy orzekali w latach 80. Przygotowano 150 wniosków o uchylenie immunitetu prokuratorom i sędziom orzekającym m.in. w stanie wojennym.

– Czas najwyższy, żeby to zrobić. Trudno, żeby ludzie, którzy łamali prawo, nadal pracowali w wymiarze sprawiedliwości. Szkoda, że tak późno, ale dobre i to. Lepiej późno niż wcale. Uważam, że trzeba pójść dalej i pozbawić tych ludzi ogromnych przywilejów i apanaży, które wciąż otrzymują. Sędziowie i prokuratorzy, którzy odchodzili wcześniej na emeryturę czy odchodzą dzisiaj, otrzymują ogromne pieniądze. Dlatego pozbawienie ich funkcji to za mało.

» Czy postępowanie IPN nie jest spóźnione? Dlaczego dopiero teraz?

– Prawnicy dopiero w 2011 r. stwierdzili, że stan wojenny był nielegalny. Tyle lat trzeba było czekać, żeby prawo zadziało, podczas gdy my w więzieniach czy miejscach internowania – już wtedy 13 grudnia 1981 r., nie będąc prawnikami, wiedzieliśmy, że stan wojenny był nielegalny. Dlaczego dopiero teraz...? Być może dlatego, że w tych instytucjach działają dzieci, wnuki sprawców, wzajemnie się wspierają i bronią, robiąc wszystko, żeby zagłuszyć prawdę. Jednak nic w tym dziwnego, skoro na jaw wychodzą obrazy, jak Adam Michnik w 2000 r. składał hold komunistycznemu zbrodniarzowi Wojciechowi Jaruzelskiemu. Pamiętam też, jak sprawcę stanu wojennego uroczystie żegnał na warszawskich Powązkach ówczesny prezydent Bronisław Komorowski.

» Spotkał się Pan z przypadkami orzekania przez sędziów umoczonych w PRL-u?

– Jeśli chodzi o – dajmy na to – sprawy odszkodowawcze, to rozpatrywali je sędziowie, którzy skazywali na więzienie w czasie stanu wojennego. Osobiście w sądzie okręgowym spotkałem się z przypadkami sędziów, którzy skazywali w PRL-u, a teraz orzekają o zadośćuczynieniach. To jest skandal i kpina z prawa i z ludzi. To nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością. Żeby po wprowadzeniu stanu wojennego pozbyć się członków NSZZ „Solidarność” w zakładzie pracy, to rozwiązywano zakład, a dzisiaj nie można się pozbyć sędziów i prokuratorów? Nie jest tak, że nie da się nic zrobić, bo wszystko się da, tylko trzeba chcieć. Tylko jak to zrobić, skoro z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego Telewizja Polska prowadzi akcję „Paszporty Wolności”, w ramach której przedstawiani są działacze „Solidarności”, wśród nich są m.in. ludzie okrągłego stołu, z których dzisiaj robi się bohaterów. Skoro tak jest, to nie dziwny się, że to zakłamanie, ten brak rozliczenia się ciągną.

» Zbratanie z dawnym systemem komunistycznym trwa?

– Wielu ludzi, którzy zajmowali stanowiska w państwie po 1989 r., wcześniej było w opozycji, i rodzi się pytanie: w jakim celu? Im chodziło tylko o władzę, ale nie o zmianę systemu. Ci ludzie nigdy nie walczyli o niepodległość Polski. Dzisiaj przypieczniają sobie znaczki za zasługi dla niepodległości, podczas gdy nic z tym wspólnego nie mieli. Wtedy byli w opozycji, ale tylko po to, żeby uzyskać władzę, a Polskę tak zmienić, żeby wszystko pozostało po starym. Dzisiaj



ROZMOWA /
z Januszem
Olewińskim,
prezesem
Ogólnopolskiego
Stowarzyszenia
Internowanych
i Represjonowanych

Ktoś, kto
działał przeciwko
własnemu
narodowi,
nie może
nie ponieść
konsekwencji

widać, jaki cel im przyświecał. I takim ludziom przysnaje się Krzyż Wolności i Solidarności, przysnaje im się status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej. To pokazuje, że status jest do poprawki, gdzie powinien być wyraźny zapis, że przysługuje to osobom, które walczyły o niepodległość Polski, a nie za działania w ramach opozycji. Przecież w tym środowisku była cała masa lewactwa – choćby michnikowszczyzna, gdzie w wydawanej przez nich bibule był sam trockizm i nic to nie miało wspólnego z niepodległością.

» Chce Pan powiedzieć, że obecna władza nie robi wystarczająco dużo w tym zakresie?

– Zgadza się. Tak jest do dzisiaj, bo nowelizowana po raz siódmy ustawa o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych tak naprawdę jest robiona pod tzw. opozycjonistów, ale nie poprawia bytu tym, którzy walczyli o wolną Polskę. Niestety, przez decyzje władz utrzymuje się bieda wśród osób represjonowanych. Fakty są bowiem takie, że w tym gronie są dwie grupy – pierwszą tworzą ludzie, którzy mają wysokie emerytury, renty, oraz druga grupa, która była na pierwszej linii frontu. Są to osoby, które były zwalniane z pracy za działalność solidarnościową, siedziały w więzieniach, były pozbawiane środków do życia. I ci ludzie mają dzisiaj najgorsze warunki. Emerytury działaczy solidarnościowych zrównano z najniższymi uposażeniami przynależnymi ubekom. I to się utrzymuje cały czas. Mamy zrównanie kata z ofiarą.

» Jeśli wnioski IPN o uchylenie immunitetu sędziom i prokuratorom zaczną być egzekwowane, to Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego będzie miała pełne ręce roboty. Ciekawe, czy z odsieczą prokuratorom i sędziom orzekającym w latach 80. pospieszy Bruksela i TSUE, które Izbę Dyscyplinarną uznają za nielegalną?

– To bardzo prawdopodobne. Wiadomo przecież, kto zasiada w Brukseli i Luksemburgu. Unia Europejską rządzi lewactwo. I te środowiska będą robić wszystko, żeby usuwać tych, którzy stoją im na drodze do realizacji celów. Jeśli się podpisało pakt z szubrawcami – bo tak trzeba

to nazwać, to albo trzeba ten pakt zerwać, albo w tym bagnie tkwić i ten pakt realizować. Tu się liczą nie traktaty, umowy, ale dyktat silniejszego i narzucanie woli niepokornym. Nie możemy się tłumaczyć. Musimy sprawę postawić twardo. Reforma wymiaru sprawiedliwości musi się dokonać.

» Przywracanie sprawiedliwości to ważna misja IPN?

– To nie ulega wątpliwości. Te 150 wniosków to pewien symbol, bo takich ludzi było więcej. Ktoś, kto działał przeciwko własnemu narodowi, nie może nie ponieść konsekwencji. Bez uporządkowania tych spraw, bez całkowitego odciążenia się od PRL-u nie sposób budować nowoczesnego, demokratycznego państwa. Nie można budować państwa prawa na bezprawiu. Pozostawienie na stanowiskach PRL-owskich sędziów i prokuratorów, którzy w latach 80., w czasie stanu wojennego skazywali opozycjonistów, antykomunistycznych działaczy, to naplucie tym ofiarom w twarz. Jeśli sprawa ruszy, to my wkrótce wystąpimy, aby tych sędziów i prokuratorów pozbawić wszelkich przywilejów i obniżyć ich uposażenia do najniższej emerytury. Za przestępstwa, za zbrodnie przeciwko Narodowi Polskiemu nie można otrzymywać wysokiej emerytury. W innym wypadku każdy inny przestępca komunistyczny powie, że bijąc opozycjonistów, włamując się do ich mieszkań, też się męczył, narażał, więc jemu też się należy. To byli i są wrogowie Polski, i należy im się kara, a nie nagroda. Nie można równać kata z ofiarą. Niestety, nas zrównano. I to trzeba naprawić.

» Dziękuję za rozmowę.

Mariusz Kamieniecki

Walne Zgromadzenie

Sprawozdanie Zarządu.

Mija 24 lata od powstania Stowarzyszenia, którego celem nadrzędnym było i jest doprowadzenie do godziwego zapewnienia bytu weteranom walki o niepodległość. Organizacja nasza jest jedyną w kraju, która konsekwentnie do tego celu zmierza. W okresie minionej kadencji odbyło się bardzo wiele spotkań. Dotyczyły one warunków życia oraz propozycje przez nas zgłaszanych prac legislacyjnych do projektu ustawy o weteranach opozycji. W okresie kadencji wielokrotnie występowaliśmy do władz RP. W wyniku naszych usilnych starań sejm chwalił ustawę o działaczach opozycji. Na skutek naszych dalszych działań parlament przyznał dodatki do emerytur i rent do wysokości ok. 2045 zł netto. Działanie Urzędu Kombatantów i koncesjonowanych doradców szefa tego Urzędu ustawowo zrównało ofiary systemu komunistycznego z katami. My się z tym absolutnie nie zgadzamy. Tymczasem najniższa pensja wynosi już 3 000,- zł. Uchwalona ustawa *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych* w zaledwie 7-letnim jej żywocie była 6-krotnie nowelizowana i w obecnym kształcie nadal nie wypełnia art. 19 Konstytucji. Artykuł ten wyraźnie nakłada na państwo obowiązek otoczenia stałą, specjalną opieką i troską osób, które na wcześniejszym etapie swojego życia aktywnie uczestniczyły w walce o niepodległość Polski i niepodległość ta została uzyskana w określonym procesie historycznym. Artykuł ten mówi o wyjątkowym traktowaniu osób, które uczestniczyły w działaniach łączących się z użyciem siły choćby tylko przez jedną ze stron. Pomoc tym osobom zgodnie z ustawą zasadniczą ma mieć wymiar specjalny i zapewniać stały i godny poziom życia, więc intensywność i opieka państwa musi odróżniać się in plus od powszechnego zakresu świadczeń.

Przyznane świadczenie w wys. 490,74 zł nie powoduje ani godnego, ani godziwego życia, jak i nie poprawia sytuacji materialnej osób, o których mowa w ustawie, która nie obejmuje działaczy pozostających bez środków do życia. Również odbiera przywilej bezpłatnych przejazdów regionalnymi kolejami. Podkreślić należy, że działaczy opozycji niepodległościowej do nędzy i ubóstwa doprowadziły najpierw prześladowania w PRL i następnie 31-letnia dyskryminacja przez władze III RP. Niektóre zapisy ustawy są niezgodne z Konstytucją, gdyż dyskryminują nas wobec innych podmiotów w tym kombatantów i weteranów działań poza granicami państwa.

I. Aktywność Stowarzyszenia.

1. Uczestniczyliśmy w licznych spotkaniach w Senacie, Sejmie z parlamentarzystami z szefem Urzędu Kombatantów, doradcami Prezydenta i Premiera nad kształtem ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej

- i niepodległościowej przygotowując własne opracowania do ustawy i jej kolejnych nowelizacji.
2. Przygotowaliśmy własny projekt noweli ustawy lutowej (odszkodowawczej), która umożliwiłaby wznowienie postępowania z udziałem prokuratora pionu śledczego IPN w procesach odszkodowawczych oraz ws. poszerzenia katalogu uprawnionych w dochodzeniu roszczeń.
 3. Udzielaliśmy pomocy w przygotowaniu merytorycznym wniosków do sądu o zadośćuczynienie i odszkodowanie za represje polityczne oraz w uzyskaniu wsparcia finansowego weteranom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.
 4. W dniu 5 marca 2020 r. zorganizowaliśmy w Warszawie pikietę celem zwrócenia uwagi na b. trudne warunki bytowe osób represjonowanych oraz w proteście przeciwko zaliczenia osób zasłużonych dla niepodległości do tej samej ustawy, co funkcjonariuszy państwa totalitarnego tj. PRL-wskiej bezpieki.

II. Aktywność medialna i środowiskowa

5. W rocznicę stanu wojennego w 2019 r. podczas audycji w TV TRWAM ofiarowaliśmy dla Radia Maryja trzy srebrne monety z okresu zaboru rosyjskiego.
6. Prowadzimy intensywną akcję informacyjną w mediach społecznościowych, prasie, przede wszystkim w Naszym Dzienniku, jak i diecezjalnym tygodniu Echo katolickie. Również uczestniczyliśmy w wywiadach szczególnie w TV TRWAM i Radiu Maryja, także TVP Info. W październiku 2020 r. występowaliśmy w audycjach: „Polski punkt widzenia” w TV TRWAM dot. sytuacji bytowej osób represjonowanych na tle przywilejów funkcjonariuszy SB oraz w programie informacyjnym TVP2 „Panorama”.
7. Opublikowaliśmy artykuł pt. „Zerwane więzi” o utracie młodzieży przez obłądną politykę rządu.
8. Współorganizowaliśmy krajowe konferencje przygotowując materiały na spotkania represjonowanych, byliśmy też czynnymi uczestnikami pielgrzymek na Jasną Górę.
9. Udzielaliśmy pomocy osobom represjonowanym żyjącym w trudnych warunkach w przygotowaniu merytorycznym wniosków w otrzymaniu pomocy finansowej, jak też w uzyskaniu potwierdzenia świadczenia pracy po 1956 r. na rzecz organizacji nielegalnych, jako okresów składkowych oraz w uzyskiwaniu różnych świadczeń.
10. W sytuacji zagrożenia zdrowia i życia koronawirusem w 2020 r. współpracowaliśmy z wojskami Obrony Terytorialnej Kraju organizując pomoc osobom zasłużonym dla niepodległości przy udziale Wojskowych

Brygad OTK w woj. łódzkim, małopolskim, mazowieckim, podlaskim, śląskim, wielkopolskim.

11. Promowaliśmy do wyróżnienia przez MEN osoby prowadzące akcję protestacyjną w formie głódówki w obronie nauki lekcji historii w szkołach w r. 2012.
12. Patronowaliśmy i współorganizowaliśmy konkursy oraz inne przedsięwzięcia o charakterze patriotycznym w szkołach.
13. Byliśmy uczestnikami w uroczystości odsłonięcia w Warszawie pomnika przyjaźni polsko-węgierskiej w 2019 r.
14. Uczestniczyliśmy w spotkaniach byłych internowanych w ZK w Kwidzynie i Włodawie.
15. Przystąpiliśmy do patriotycznego Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych w Krakowie.
16. Przyczyniliśmy się do podjęcia przez samorządy bardzo wielu miast w kraju uchwał umożliwiającym weteranom opozycji do korzystania z bezpłatnej komunikacji miejskiej oraz ulgi na przejazdy pociągami. Od marca 2022 r. w Sandomierzu możemy jeździć komunikacją miejską bezpłatnie.
17. Wystąpiliśmy z wnioskiem o przyznanie przez Premiera rent specjalnych osobom, których jedynym dochodem utrzymania jest świadczenie w wys. 460,50 zł, a znowelizowana ustawa w sierpniu 2020 r. ich całkowicie pomija. Także wystąpiliśmy o uwzględnienie w nowelizowanej ustawie w sierpniu 2020 r. wykluczonych ustawy działaczy otrzymujących emeryturę po współmałżonku lub zasiłek przedemerytalny. Te nasze wnioski zostały niestety zignorowane.
18. Stowarzyszenie prowadzi stronę internetową: www.internowani-represjonowani.pl.tl gdzie zamieszczane są informacje dot. spraw weteranów opozycji. Naszą stroną internetową do tej pory 200 tysięcy osób. Polecamy tę stronę. Wydajemy też w formie papierowej nieregularny biuletyn.

III. Działalność patriotyczna i wypoczynkowa:

1. Cyklicznie organizujemy wielodniowe patriotyczne wypoczynkowo-rekreacyjno-rehabilitacyjnych rajdy i zjazdy represjonowanych w różnych rejonach kraju. m. in. w Gródku nad Bugiem, Iwoniczu Zdrój, Kamieniu Pomorskim, Kodniu, Krynicy Zdrój, Podhalu, Serpelicach, Siedlcach, Warszawie. Dotychczas z tej formy wspólnego pobytu skorzystało ok. 450 osób, a wydane na ten cel środki to kwota ok. 600 tys. zł.
2. Nawiązaliśmy współpracę z sanatoriami i uzdrowiskami przyjaznymi weteranom opozycji. Pomoc członkom i osobom represjonowanym w przygotowywaniu merytorycznym w sprawach dot. możliwości pobytu na leczeniu uzdrowiskowym, weteranom znajdującym się w trudnej sytuacji.

3. Wystąpiliśmy do szefa Urzędu Kombatantów ws. zmiany na korzystniejsze warunki finansowania pobytu sanatoryjno-rehabilitacyjnego oraz kryteriów dot. udzielania pomocy jednorazowej i okresowej.
4. Na początku roku 2021 wystąpiliśmy z petycją zwolnienia emerytów o potwierdzonym statusie z podatku dochodowego oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wystąpiliśmy też o dokonanie weryfikacji przez IPN beneficjentów Urzędu Kombatantów, aby z pośród osób zasłużonych dla niepodległości nie było osobników sprzedajnych.
5. W dniu 11 Listopada uczestniczymy w Marszu Niepodległości w Warszawie.
6. Współorganizujemy w Siedlcach marsz dla upamiętnienia Żołnierzy Niezłomnych.
7. Rokrocznie uczestniczymy w uroczystościach religijno-patriotycznych poświęconych rocznicy walki wrześniowej 1939 r. pod Domanicami k. Siedlec.
8. Wzięliśmy udział w uroczystościach upamiętniających 75.lecia walki podczas II wojny światowej na Monte Cassino oraz w Pedimonte San Germano w 74.rocznicy wyzwolenia tej włoskiej okolicy przez Wojsko Polskie. Nawiedziliśmy największy na ziemi włoskiej cmentarz Żołnierzy Polskich w Bolonii.
9. Przedstawiciel Stowarzyszenia jest członkiem Mazowieckiej Rady Konsultacyjnej ds. Działaczy Opozycji.

IV. Działalność różnorodna:

10. Zabiegaliśmy u władz RP wprowadzenie przepisów chroniących polski interes narodowy i państwowy w mediach.
11. Promowaliśmy pozbawienie funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa PRL przywilejów materialnych.
12. Występowaliśmy z oświadczeniami i petycjami w obronie dobrego imienia Polski w tym do Parlamentu Europejskiego przeciwko szkalowaniu Polski przez unijne struktury.
13. Wystąpiliśmy do Parlamentu oraz Ministra Spraw Wewnętrznych ws. obniżenia emerytur SB-ekom, w-ce Premiera i Ministra Kultury o wprowadzenie przepisów chroniących polski interes narodowy i państwowy w mediach oraz likwidacji na polskiej ziemi wszelkich symboli gloryfikujących totalitarny komunistyczny system, Ministra Sprawiedliwości dot. patologii w wymiarze sprawiedliwości tj. w sądach i prokuraturze.
14. Wspieraliśmy działania zmierzających do usunięcia z wymiaru sprawiedliwości sędziów i prokuratorów z komunistyczną i przestępczą przeszłością, jak też z wnioskami o degradację komunistycznych przestępców z PRL z pozbawieniem stopni wojskowych włącznie (Jaruzelski, Kiszcak...).

15. Występowaliśmy do władz RP z wnioskami dot. pozbawienia tytułów naukowych tych wszystkich, których prace doktorskie i habilitacyjne z lat 1944-1990 nie spełniały wymogów wysokiego poziomu naukowego, a jedynie komunistyczną propagandę i fałszywe historyczne. Dotyczy to również tych, którym dyplomy nadała Akademia Spraw Wewnętrznych, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR - późniejsza Akademia Nauk Społecznych, Wojskowa Akademia Polityczna im. F. Dzierżyńskiego oraz dyplomy nadane polskim obywatelom przez odpowiedniki tych „uczelni” w Rosji Sowieckiej i krajach satelickich.
 16. Wnioskowaliśmy do w-ce Premiera i ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego ws. usunięcia z uczelni byłych aparaczyków komunistycznych.
 17. Współorganizowaliśmy akcje promujące producentów i rodzime produkty.
 18. Lansowaliśmy „Samorządową Kartę Praw Rodzin” promującą związek kobiety i mężczyzny oraz wychowanie rodzinne i patriotyczne młodego pokolenia.
- Wszystkie obowiązki Zarząd wykonywał sumiennie, z zaangażowaniem i nieodpłatnie.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za okres kadencji tj. z lat 2015 – 2021.

Komisja Rewizyjna stwierdza, że utrzymanie ciągłości Stowarzyszenia i jego aktywnej działalności było i jest możliwe dzięki społecznemu zaangażowaniu się przewodniczącego Zarządu Janusza Olewińskiego, w-ce przewodniczącej Elżbiety Jędrzejuk, sekretarza Ryszarda Piekarta i Jana Smolińskiego skarbnika. W prace włączyły się także inne osoby: Grażyna Olewińska, Marek Millati czy Andrzej Adamczyk z żoną Bożeną. Jak w każdej działalności, obok dobrych chęci i społecznego zaangażowania niezbędne są środki finansowe. W naszej organizacji największe wydatki przeznaczone były na spotkania w istotnych sprawach dot. osób represjonowanych, które odbywały się m. im. z przedstawicielami kancelarii Premiera i Prezydenta, ministrami, parlamentarzystami czy Urzędem ds. Kombatantów. Również znaczący jest udział naszego Zarządu w spotkaniach środowiska represjonowanych organizowanych w Kraju.

Warto podkreślić, że nasze Stowarzyszenie jest wiodące w kraju z pośród organizacji podobnych w dążeniu do poszanowania praw osób represjonowanych. Zaslugą naszego Zarządu było uchwalenie w 2015 r. przez sejm ustawy dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych. Także dzięki konsekwentnym działaniom Zarządu kolejne nowelizacje ustawy powodowały poprawę bytu represjonowanym, choć w niewystarczającym stopniu.

Komisja apeluje do członków, aby regularnie wspierali Stowarzyszenie składkami członkowskim, jak też w miarę możliwości innymi datkami. Przecież to nasze Stowarzyszenie jest dobrodziejem każdego z nas. Posiadając odpowiednie środki Zarząd byłby zobowiązany do organizowania dla członków i ich rodzin więcej spotkań na terenie kraju.

Komisja Rewizyjna rok rocznie dokonuje kontroli działalności i wydatkowania funduszy Stowarzyszenia, sporządzając każdorazowo protokół. Podobnej ocenie Komisja poddała działalność Zarządu za okres upływającej kadencji władz. Analizę przeprowadzono w oparciu o protokoły, uchwały Prezydium i Zarządu, sprawozdania, rachunki i inne dokumenty potwierdzające wydatki, dokumentację rozliczeniową prowadzoną przez Biuro Rachunkowe oraz roczne sprawozdania składane do Urzędu Skarbowego. Przez okres kadencji Urząd Skarbowy nie miał żadnych zastrzeżeń do prowadzonej gospodarki finansowej. Nie stwierdzono też, aby Stowarzyszenie posiadało jakiekolwiek nieuregulowane zobowiązania finansowe.

Wydatkowane kwoty w zdecydowanej większości przeznaczone były na organizację obchodów 20-lecia Stowarzyszenia, organizowanie kilkunastodniowych patriotycznych rajdów, pobytów sanatoryjnych, rehabilitacyjnych, wypoczynkowych w różnych rejonach kraju.

Spółeczna praca Przewodniczącego Janusza Olewińskiego i Zarządu spotkała się z uznaniem przez represjonowanych w kraju i za granicą.

Komisja Rewizyjna stwierdza, że Stowarzyszenie bardzo energicznie zabiegało o godziwą ustawę dla weteranów opozycji niepodległościowej. Działania te również wymagały ponoszenia pewnych wydatków.

Działalność na rzecz członków i środowiska represjonowanych i naszych rodzin była niezwykle aktywna i prowadzona w sposób prawidłowy, jak i skuteczny. Komisja Rewizyjna stwierdza, że wydatkowane środki finansowe przyniosły, zatem pozytywne efekty.

W związku z powyższym Komisja Rewizyjna stwierdza, że środki pieniężne wykorzystywane były w sposób prawidłowy, zgodny z wymogami statutowymi i przepisami wyższego rzędu. Wydatkowane sumy rozdysponowane zostały z uwzględnieniem celowości, gospodarności, jak i rzetelności.

Możemy być dumni z przynależności do tego Stowarzyszenia, bowiem jest ono niewątpliwie najbardziej dynamiczne i skuteczne z grona organizacji o podobnym profilu.

Na podstawie powyższych faktów Komisja wnosi o udzielenie absolutorium ustalającemu Przewodniczącemu i Zarządowi.

Podpisy członków KR.

Podziękowania (c.d.)

22 lutego 2022:

czy jako internowani i represjonowani
dostaliśmy wynagrodzenie do emerytury. Moja emerytura
wynosi obecnie 2400 zł brutto. Wiem, że stara
się Pan Prezes o inne rzeczy i potrzeby
dla nas internowanych i represjonowanych
w linii oczekiwani wynagrodzenie stało

Oby to nastąpiło jak to możliwe jak
najrybniej. Lata szybko leci, a choroby
i starość wykańczają naszych kolegów i koleżanki
i tym samym jest nas coraz mniej.

Dziękuję też Panu Prezesowi za dodatek
3.000,- jednorazowa

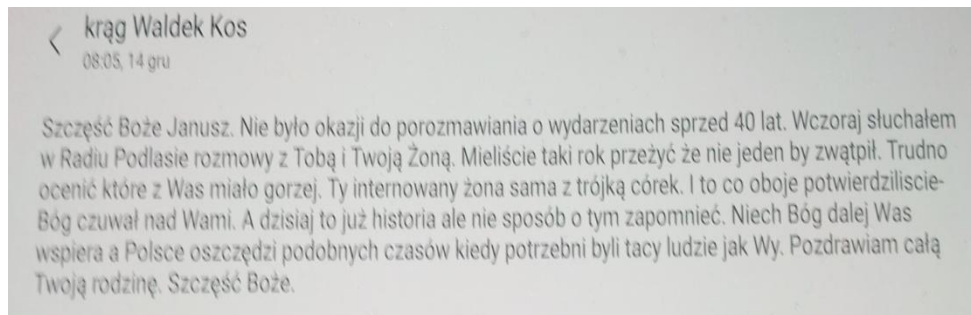
Składam też pozdrowienie dla Pana
i Pani Współpracowników którzy z Panem
obchodzą.

Barbara Ryś

Szanowny Panie Prezesie ... jest Pan chyba najbardziej działającym w Polsce,
najbardziej zaangażowanym w obronę interesów osób represjonowanych i -
najbardziej znanym działaczem opozycji niepodległościowej. Pański głos jest w
tym momencie (zwłaszcza w tym momencie) więcej niż na wagę złota... Pański
głos może naprawdę wiele pomóc. Zb.C. 29.01.2022

Chciałam podziękować za inicjatywę, w której „maczałyście palce”. Dziękuję
za inicjatywę, jak mogę się odwdziżyć za wasze akcje. Wprawdzie godziwe życie
w wolnej Polsce należy się nam jak psu buda, ale to wy wykazujecie aktywność
i włożyliście ogromną pracę w tej sprawie. W podzięce, Joanna C. 10.01.2022 r.

Bardzo dobry wywiad {Nasz dziennik z 21.12.2021 „Nie można budować państwa na bezprawiu”}. Gratulacje! Adam. 23.12.2021



Z ogromną przyjemnością pragnę oprzeć postulowanych 14 wniosków. Alicja Joryn, Malbork. 9.12.2021.

Sz.P. Janusz Olewiński. Pragnę wraz z żoną poprzeć wniosek o poprawę sytuacji ekonomiczno-socjalnej osób represjonowanych skierowany listem z dnia 29.11.2021 do sejmowej Komisji Rodziny. Z poważaniem, Włodzimierz i Jolanta Lukoszyk. 5.12.2021 r.

Witam serdecznie. Dziękuję za list Stowarzyszenia w sprawie poprawy życia poprzez podniesienie otrzymywanej jałmużny (obecnie owe 460,50 zł) osób, którzy nie bali się walczyć z komuną. Wygląda na to, że ci wszyscy rządzący do dzisiaj nawet nie zauważają, komu to zawdzięczają, komu są winni zadość uczynienie za to, że sami żyją w luksusach i niczego im nie brakuje. Moja osobista historia jest zbyt długa bym ją przedstawiał, ale napiszę tylko, że walczę obecnie o własne życie, jestem po przeszczepie. Mój numer legitymacji - 6102. Wraz z żoną popieramy każdą inicjatywę, która może pomóc finansowo poprawę życia takim osobom jak my. Kazimierz Jagoda, 4.12.2021 r.

Panie Januszu, list do sejmowej komisji, rozesłałem do kilkudziesięciu osób z prośbą o poparcie. Janusz Sz. 3.12.2021 r.

Rozumiejąc powagę tej sprawy - oczywiście w pełni popieram tę Państwa inicjatywę, popieram ją z moją rodziną, Zbigniew Cz., sandomierskie, 3.12.2021 r.

Panie Januszu, bardzo dobrze uargumentowane stanowisko do Sejmu. Oczywiście podpisuję się pod tym dwoma rękami wraz żoną. Pozdrawiam Pana z uznaniem i należnym Mu szacunkiem - Zygmunt Korus – 3.12.2021.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wdzięczność i szacunek pojawił się u mnie, kiedy w dniu wczorajszym to jest we wtorek 1 czerwca A. D. 2021 miałem okazję słuchać Pana wystąpienia na antenie Radia Maryja. Bardzo Panu dziękuję za te poruszane tematy dotyczące DOA. Ogólnopolskie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych i Internowanych to jedyna organizacja, która tak szeroko stara się nagłaśniać problemy działaczy opozycji antykomunistycznej. I chyba też jedyna co organizuje jakąś akcję typu rajd. Ja przynajmniej o działaniach innych stowarzyszeń, których jest wiele na tak szeroką skalę nie słyszałem. Chciałbym podziękować serdecznie za tak piękną inicjatywę. Życzę ze swojej strony, by ten rajd nappełnił serca uczestników radością, by pogoda Państwu dopisała i wszystkie zaplanowane działania zostały zrealizowane. Życzę sił i satysfakcji z uczestnictwa w tym kolejnym rajdzie. Niechaj Wszechmogący Bóg w Trójcy Świętej Jedyny błogosławi każdemu z uczestników i organizatorów. Pozdrawiam serdecznie, Kazimierz Mroczek, Wodzisław Śląski, dnia 2 czerwca A. D. MMXXI.

Zebrani w dniu 19.03.2021 r. członkowie Stow. Osób Intern. i Repres. Regionu Świętokrzyskiego w Skarżysku Kamiennej, na uroczystości wręczenia Medali 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę i uroczystości poświęcenia sztandaru SOliR zdecydowanie popierają stanowisko Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i w Siedlcach, wyrażone w pismach z dnia 3.X i 2.XI. 2020 r. w sprawie wykluczenia z ustawy o działaczach opozycji trzech grup uprawnionych.

Miło nam także odnotować, że dzisiaj w Naszym Dzienniku przeczytaliśmy sprawozdanie z pana inicjatyw i działań na rzecz podwyższenia świadczeń emerytalnych dla represjonowanych. Brawo.! Pozdrawiamy, Krystyna Jelnicka-Chmielewka, Olaf Chmielewski i Maja Jelnicka, Warszawa

Chcę wyrazić słowa uznania za konsekwentne działanie w interesie represjonowanych. Kazimierz Szmigiel, USA.

Popieram petycję z dn. 13.02.2021 r. skierowaną do Komisji do Spraw Petycji w Warszawie przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych w Siedlcach. Jest to Stowarzyszenie które w sposób godny, uczciwy potrafi upomnieć się o osobach zasłużonych dla niepodległości. Roman

Panie Januszu serdeczne podziękowania za tak ważną akcję mającą poprawić los osób represjonowanych. Uważam ten pomysł związany z likwidacją podatku od emerytur za bardzo dobry i w sumie na pewno nie powodujący załamania funduszy RP. Widzę, że chyba Pana organizacja to jedyna spośród wielu, która stara się o poprawę działaczy opozycji antykomunistycznej i represjonowanych.

Bardzo dziękuje za ten jakże ważny wniosek skierowany do Sejmu RP. Pozdrawiam, Kazimierz Mroczek.

Serdecznie pozdrawiam i dziękuję za trafne działania w naszych sprawach. Dziękuję za godne nas reprezentowanie, osobisty wkład pracy w działalność naszego stowarzyszenia i życzę wszystkim dużo zdrowia. Serdecznie dziękujemy. Krystyna Czajkowska.

Gratuluje i w pełni popieram wystosowane petycje. Pozdrawiam z Piły.

Zdecydowanie popieram te słuszne petycje do Sejmu RP. Szanowny Panie Januszu, dziękuję Panu, że upomina się Pan publicznie o represjonowanych (Nasz Dziennik). Chwała panu za to. Janusz Szepietowski, Canada.

Z całą mocą popieram te trzy petycje! Serdecznie pozdrawiam, Jerzy Luźniak. Gratuluje. Macie ode mnie pełne poparcie, jestem za tymi wszystkimi zmianami. Emilian Richter, Niemcy.

Dziękuję! To bardzo cenna inicjatywa. Pozdrawiam, dr Paweł Bogacki.

Dziękuję za korespondencję. Bardzo dobre pismo! Pozdrawiam. W. Ukleja.

Dziękuję serdecznie za Pana wysiłek i poświęcony czas na rzecz działaczy opozycji. Życzę wszelkiego dobra i pozdrawiam serdecznie. Kazimierz Mroczek.

Panie Januszu. Absolutnie popieram i życzę powodzenia. Serdecznie pozdrawiam wszystkich Przyjaciół i Polskich Patriotów. Z Panem Bogiem. Marek Trudnos, Hamburg, New Jersey, USA.

Bardzo dziękuję za Pańskie działania i walkę, tym razem pokojową o nasze dobro dziś i jutro. Pozdrawiam serdecznie, Mirosław Orłowski, Gdańsk.

Bardzo dziękuję za interwencje w sprawie trzech grup osób, które Pan wymienił. Najwyższy czas żeby w końcu nasza władza to wreszcie załatwiła. Pozdrawiam serdecznie. Wiesława Bielańska, była internowana.

Dziękuję za to, co dla nas robicie. Benedykt Marczak.

Dziękuję za waszą pracę i bezinteresowne zainteresowanie się naszymi sprawami. Życzę pomyślności i zdrowia na ten cały rok. Danuta Antonik.

Pozwolle sobie również Państwu podziękować za wszystko coście zrobili i co Robicie dla poprawy życia codziennego dla takich jak ja. Obyscie jak najdlużej

Wytrwali w tym, co robicie i żeby Wam nigdy nie zabrakło sił. pozdrawiam, jerzy waloski

Uprzejmie dziękuję, że Stowarzyszenie od lat podejmuje wysiłki na rzecz innych, z którymi solidaryzuję się. Pozdrawiam, esz.

Pragnę serdecznie podziękować panu Januszowi za wszystko, co dla nas represjonowanych robi, za trud i determinację w walce o nasze prawa. Jestem wśród osób, które skorzystały na ostatniej nowelizacji i choć nie jest to satysfakcjonujące to jednak poprawi mój byt. Przeczytałam ostatni wpis Stowarzyszenia na fb. Całkowicie zgadzam się, ja też po ostatnich wyczynach pana prezydenta, premiera i "naszego" rządu straciłam zaufanie do nich i do Prawa i Sprawiedliwości, partii, którą od początku istnienia popierałam. Kończąc serdecznie pozdrawiam pana Janusza Olewińskiego, raz jeszcze dziękując za wszystko. Szczęść Boże! Hanna Dascier

Wyraży szacunku dla Waszego Stowarzyszenia za zajęcie się tą ważną sprawą. Klaudiusz Wesolek.

Dzięki. To był dobry czas dla nas. Rehabilitacja. Wypoczynek i poznanie. Oby nasze sprawyw UDSKIOR poszły do przodu. Dzięki za wszelkie dobro. Jacek Bojarski, Lublin.

Janusz Bracie Polaku, Serdecznie Dziekuje za Twoja i Wasza mozolna i wieloletnia Prace na rzecz naszego srodowiska i ludzi przesladowanych, wypiedzonych, internowanych a szczegolnie tych wszystkich Patriotow, ktorzy sa w trudnej sytuacji materialnej... Tak Wam Dopomorz Bog i Swiety Krzyz! W Gore Serca....! Niech Zyje Najswietrza, Niepodlegla Rzeczypospolita - Bog, Honor, Ojczyzna! Kazimierz chlop Binkowski, USA.

Szanowny Panie Januszu, Bardzo dziekuje Panu, za wczorajsze wystapienie w TV Trwam.Niech dobry Bog Panu wynagrodzi. Niech prawda zostanie powiedziana. Szczesc Boze Panu! Z powazaniem, Janusz Szepietowski, Kanada.

Szanowny Kol. Januszu jestem pelen szacunku dla ciebie I dla calej grupu kolegow ktorych reprezentujesz I o nich walczysz . To jest prawdziwa SOLIDARNOSC!!! Stanisław Frej, USA.

Naleza sie Wam slowa podziekowania i uznania za Wasza uporczywa walke o lepsze emerytury dla nas emerytow i rencistow. Dziekuje za konsekwentne dazenie do poprawy materialnej sytuacji nas, ludzi, ktorzy przyczynili sie do obalenia komuny. K. Sz. USA.

Szanowny p.Januszu, Serdecznie podziękowanie I gratuluje za 'ciezka prace'' jaka Pan i Pana koledzy i kolezanki wykonaliscie ! Piekne dzieki za juz osiagniete rezultaty w postaci uchwalonej przez Sejm nowelizacji ustawy nasze emerytury i renty inwalidzkie do sumy 2 050 zł. DZIEKI I CHWALA BOGU. Marek, NJ USA. Dziekuje za informacje i jak zwykle zycze trzy razy zdrowia bo to dzieki Wam cos skapuja z panskiego stolu dla takich jak ja. J. W.

Janusz, zaslugujesz/zaslugujecie na uznanie,szacunek i poparcie. SZCZĘŚĆ BOŻE. J. N.

SUPER!!! DZIEKUJEMY !!! Modlimy sie i trzymamy kciuki za powodzenie Waszych negocjacji. E. P.

Z uwagą przeczytałem propozycję ustawy o weteranach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych. W pełni ją popieram i podpisuję się pod nią. Życzę Panu wytrwałości i dziękuję za Pana olbrzymi własny wkład pracy w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Internowanych i Represjonowanych. Pozdrawiam. Tadeusz Brożek.

Gratuluję, jak zwykle super artykuł w Naszym Dzienniku. Raz, że bardzo mądry i konkretny...okazuje się kto jest w końcu szefem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i kto dba o ich interesy, a nie te kukielki typu Stopa, Karasiński, Rozpłochowski, Sobieraj i inne pokraki życiowe. WK.

Brawo, sąsiedzie z celi w Kwidzynie. ŁK.

Uważam, że Janusz Olewiński ma rację. Reprezentuje on oczekiwania na pewno większości byłych więźniów politycznych i represjonowanych, jak wynika z mojej wiedzy i znajomości naszego środowiska. Zarzuty Adama Borowskiego są niedopuszczalne i obraźliwe. Przypominanie władzom państwowym o jej obowiązkach i potrzebach osób, które walczyły o Niepodległą Polskę jest, a przynajmniej powinno być uważane za rzecz normalną. Krzysztof Bzdyl, Kraków.

Gratuluje wspaniałej działalności. F. St. USA.

Brawo Janusz popieramy jesteśmy z Tobą - Chełmskie koło represjonowanych.

Janusz, dziękuję za to, że trzymasz rękę na tzw. pulsie. JJB.

Bardzo dziękuję za całą Pańską ciężką pracę. Serdecznie pozdrawiam. Marek Tomasz Chodorowski, Gdynia.

Za wspaniałą pracę, poświęcenie dla słusznej sprawy DZIEKUJĘ. Marian Smalec, Australia.

Szanowny Panie Januszu, dziękuję za wywiad w "Naszym dzienniku". Cieszę się, że Stowarzyszenie dzięki Panu jest tak aktywne. Są to piękne inicjatywy, które integrują nasze środowisko. Serdecznie pozdrawiam. Krzysztof Łaszuk, Malbork.

DZIEKUJĘ WAM BARDZO I ŻYCZĘ POWODZENIA. Hanna Galus.

Obecnie, komornik przy egzekucji z wypłaty wynagrodzenia musi zostawić do dyspozycji dłużnika około 2 062 zł na rękę. Natomiast emerytowi i renciście może potrącić 1/4 z niewielkiego świadczenia, co oznacza, że świadczeniobiorcy - mimo, że najczęściej biedni - traktowani są przez prawo gorzej. Sprawiedliwe to nie jest. A więc, do roboty! Pozdrawiam, AStK - 5.09.2021

Dziękuję Janusz za link do Naszego Dziennika i Twoje zaangażowanie w walce o godny byt dla zapomnianych, a także często poniżanych działaczy na rzecz niepodległości naszej Ojczyzny. Szkoda tylko, że NSZZ Solidarność o tych ludziach nie pamięta, a nawet niektóre regiony zamazują tamtą historię starając się przeinaczyć lub też zapomnieć o tych, którzy najbardziej się wtedy poświęcali dla dobra nas wszystkich. Pozdrawiam, Jerzy Binkowski. 5.09.2021

Bardzo dziękuję za te artykuły (w prasie, o nędznej sytuacji represjonowanych) sam jestem w podobnej sytuacji i trzeba to głosić bo represjonowanych znowu odsunięto za margines, Ł R. 5.09.2021

Dziękuję Wam i P. Januszowi Olewińskiemu za przypomnienie nierozwiązanych - przez kolejne rządy RP - problemów koleżanek i kolegów z opozycji. Już minęło 32. lata od tzw. "upadku komunizmu" a my nadal jesteśmy traktowani jak uliczni żebracy, jak wyrzut sumienia narodu. Tak się nie godzi! Pozdrawiam, Andrzej S. Wrocław. 5.09.2021

Szanowny Panie Januszu, Dziękuję za Pańskie słowa w Naszym Dzienniku z 4 września 2021r. Smutne i prawdziwe. Pozostaje nadzieja, że coś się zmieni. 460 zł, miesięcznie tyle III RP wyceniła 2 ścieżki zdrowia przez które mnie przepuszczono za komuny, to twarde łozę, bicie indywidualne przez 2 klawiszy 10.01.1982r a spać na plecach dopiero w połowie maja 1982. Nie wspomnę o zwykłym upokarzaniu, o zwykłym dokuczaniu. III RP wyceniając moje cierpienia nie konsultowała się ze mną. Ot, urzędnik zadecydował. Dzisiaj gorzka emerytura po latach banicji, po latach upokorzeń. Na leki brakuje. W odpowiedzi odpowiadam państwu polskiemu:

Niech Bog błogosławi Polskę. Z poważaniem i podziękowaniem. Janusz Szepietowski, Canada, 5.09.2021

Dobra robota! Serdeczności, Adam. 5.09.2021

Panie Januszu, bardzo dziękuję Panu za przesłany artykuł. Cóż można tutaj jeszcze dodać... Ręce opadają... Kiedy przyjeżdża do mnie co jakiś czas jeden z moich dobrych znajomych, z którymi w latach '80 działałem w podziemiu, to za każdym razem wita mnie słowami: "Walczyliśmy o tę dzisiejszą Polskę, nadstawialiśmy za nią karku... A kiedy już przyszła to o nas zapomniała..." (znajomy określa to bardziej dosadnym stwierdzeniem, co z nami ta dzisiejsza Polska zrobiła..., którego tutaj już nie przytoczę...) No i właśnie - nic dodać, nic ująć... Z. C. 8 września 2021 r.

Krosno 7 IX 2021

Dzień Dobry

Panie Januszu na poczetku
pragnę Panu podziękować
za troskę o nasze środowisko.

Ja jestem DOA nr. 8948 stosunkowo
młody rocznik bo 1965.

W latach 80-tych byłem
w Solidarności Walczącej a u siebie
w miejscu pracy zrobiłem

w 1988 roku akcję protestacyjną
polegającą na przerwaniu pracy
oraz przeprowadzenie referendum
w sprawie legalizacji "Solidarności"

Nie byłem jakimś wielkim
dziwakiem ale jak Pan

nie raz pisze zachowałem się
wtedy jak trzeba. Końcem lat
80-tych przenieśli mnie ze to

do pracy 3-zmianowej i zamiast
168 pracownictw do 240 godzin
zarabiasz mniej. Chcieli mnie
też zwolnić o czym dowiedziałem
się z IPN-u z notatek SB-ka
który się mnie „opiekował”.

Teraz jeszcze pracuję mam
37 lat staż i ok tysiąc złotych
mniej od TW który pracuje
na tym samym stanowisku.

Ale dosyć moralnie
jeszcze raz dziękuję za
Polską pracę i presyfon
moją niespodziankę

Z wyrazami szacunku

Dariusz Tajchman

Jarostaw, 26.08
2020

Szanowny Panie
Janusze,

Wysyłam Panu
obiecany wycinek z Naszego
Dziennika „Wyównanie z
rewalomyzacji” z odnotowa-
łam pana rolę w tej sprawie.
Jeszcze raz dziękujemy za
opiekę nad nami Panu
i Stowarzyszeniu.

Jestem w pięknym
Jarostawie na Festiwalu
„Pieśni Narodu Korzeni”.
Koncerty odbywają się we

wspomnianych Świątyniach
Jarostawia więc przesyłam
Panu życzenia obrazu
Matki Bożej Śnieżnej Królo-
wej Rodzin z Jarostawskiej
Kolegiaty.

Modlę się aby Ona otarała
opiekę wyświeckie nasze
rodziny.

Z serdecznymi
pозdrowieniami

Anna Kocicka

Kapłan na medal



Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1 * tel. 504-936-104 * NIP 821-21-15-835

KRS: 0000202772 * NRB 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010

e-mail: biuro@internowani-represjonowani.pl * interna.pl@wp.pl

<https://internowani-represjonowani.pl>

Siedlce, dnia 4.11.2021 r.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Internowanych i Represjonowanych
08-110 Siedlce, ul. Świętojańska 4 lok. 1
tel. 504-936-104 KRS: 0000202772
mail: interna.pl@wp.pl

Jego Ekscelencja

Ks. Arcybiskup Józef Gózek

Ordynariat Polowy WP

ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza 4

00-911 Warszawa

Ekscelencjo, Księżo Arcybiskupie

Zwracamy się z prośbą o uhonorowanie kapłana niezłomnego w osobie ks. Stanisława Falkowskiego 83-letniego emerytowanego proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Niecieczy Włociańskiej diecezji drohiczyńskiej *Medalem Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki*.

Sugerujemy, aby wręczenie medalu nastąpiło w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Uzasadnienie.

Ks. Stanisław Falkowski, w latach 1982 – 2013 proboszcz parafii NMP Królowej Polski w Niecieczy, w okresie PRL systematycznie organizował spotkania kombatantów AK nie tylko na terenie własnej parafii, ale także w Warszawie.

Od lipca 1972 r. rokrocznie odprawiał Msze św. w rocznicę bombardowania przez sowieńców Sokołowa Podlaskiego.

Uczestniczył w powstaniu opozycyjnego ROPCiO, współpracował m.in. z Andrzejem Czumą, Mec. Janem Mizikowskim, Marianem Piłką, ks. Janem Zięją.

W dniu 1 września 1979 r. uczestniczył w proklamowaniu KPN przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Uczestniczył w manifestacjach patriotycznych w Warszawie z okazji rocznic 1 i 17 września czy 11 Listopada.

Udział pomocy przy tworzeniu struktur „Solidarności”, a potem NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Czynnie wspierał Ogólnopolski Strajk Chłopski w Siedlcach w okresie 4 listopada – 14 grudnia 1981r. doskonale wypełniając obowiązki kapelana protestujących rolników.

Po wprowadzeniu stanu wojennego był aktywnym członkiem Diecezjalnego Komitetu Pomocy Represjonowanym powołanym przez biskupa ordynariusza Jana Mazura. Odwiedzał uwięzionych i internowanych. Ofiarne udzielał pomocy i schronienia osobom prześladowanym m. in. Stanisławowi Karpikowi po ucieczce z obozu internowania w marcu 1982 r. czy organizując pomoc finansową wyrzuconej z pracy w 1985 r. nauczycielce Elżbiecie Jędrzejuk.

Zorganizował podziemną drukarnię na terenie byłego województwa siedleckiego i białkopodlaskiego, która wydawała *Wiadomości Podlaskie*. Osobiście zaangażowany był w kolportaż wydawnictw II obiegu.

Z szerokim rozmachem organizował dla rolników okolicznych i z dalszych regionów duszpasterstwo, angażując ich również działalność antykomunistyczną.

Podziemne pismo *Wiadomości Podlaskie* w numerze 94 w maju 1985 r. informowało, że do ekstremistów Służba bezpieczeństwa PRL zaliczała proboszcza parafii w Niecieczy ks. Stanisława Falkowskiego.

Każdego roku w dniu 23 maja odprawiał Msze św. w miejscowym kościele w Sokołowie Podlaskim w intencji ojczyzny i straconego przez zaborców ks. Stanisława Brzóska. Natomiast w roku 1986 r. za prowadzenie modlitwy, złożenie kwiatów, zapalenie zniczy pod pomnikiem ks. Brzóska skazany został przez kolegium ds. wykroczeń w Sokołowie Podlaskim na najwyższą karę grzywny w wys. 50 tys. zł. W uzasadnieniu wyroku podano, że „*modlitwy publiczne i podkreślanie swojej wiary nasila się i przynosi dużą szkodliwość społeczną, więc trzeba temu skutecznie przeciwdziałać i stosować najwyższe kary*” (por. podziemny *Informator Solidarności* nr 19 i 22 z miesiąca lipca i października 1986 r.).

Do Kurii Biskupiej w Siedlcach władze komunistyczne PRL kierowały skargi na ks. Falkowskiego, którego określono mianem „chuligana”.

Ówczesny wojewoda siedlecki płk. Kowalski w dniu 5 czerwca 1986 r. uskarżał się biskupowi J. Mazurowi, ordynariuszowi diecezji na księdza Stanisława Falkowskiego. W listach pisał do biskupa, że ksiądz Falkowski „*nielegalnie modli się przy pomniku ks. Brzóska wciągając w tę polityczną grę młodzież. Działalność niepoprawnego ks. Falkowskiego nie służy ładowi i spokojowi publicznemu*”. W dalszych listach wojewoda pisał, iż ma nadzieję, że Ordynariusz ukróci praktyki ks. Falkowskiego i zabroni mu modlenia się wraz z wiernymi.

Za oddanie dla ojczyzny ksiądz był systematycznie inwigilowany, zastraszany, szantażowany przez SB i komunistyczne władze. Również na ego mieszkanie na plebanii został dokonany bandycki napad i tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności księdza nie było w domu, a sprawców schwytali sami parafianie.

Za nieugiętą postawę ks. Stanisław darzony ogromnym jest zaufaniem. Parafia jego była miejscem licznych spotkań osób związanych z działalnością antykomunistyczną. Ks. Stanisław był „chłopskim kapłanem” przyrównywanym do osoby ks. Stanisława Brzóska.

Wiele osób do dzisiaj wspomina go, jako człowieka skromnego, ciepłego i serdecznego, a zarazem zdecydowanego w działaniach.

Za wybitne zasługi Prezydent RP w dniu 8 listopada 2007 r. odznaczył ks. Stanisława Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (leg. nr 211-2007-10, a 2 grudnia 2016 r. Krzyżem Wolności i Solidarności (leg. nr 577-2016/12).

Aktualnie stowarzyszenie wystąpiło o wyróżnienie ks. Stanisława Falkowskiego także Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

Ks. Stanisław Falkowski, jako Kapłan Niezłomny jest przykładem właściwie pojętego patriotyzmu i bezinteresownego umiłowania ojczyzny. Obowiązek względem ojczyzny wypełnił z największą gorliwością, starannością i poświęceniem.

Szczęść Boże;

PRZEWODNICZĄCY
Janusz Olewinski
Janusz Olewinski



Grażyna i Janusz Olewińscy w mieszkaniu ks. Stanisława,
październik 2021 r.



Wręczenie medalu w parafii w Niecieczy w niedzielę dnia 12 grudnia 2021 r. po uroczystej Mszy św. w imieniu abp Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego dokonał Janusz Olewiński w obecności proboszcza parafii ks. Waldemara Górskiego, gościa Kurii Drohiczyńskiej i przedstawicieli parafii.



W środku ks. Stanisław Falkowski, po obu stronach Grażyna i Janusz Olewińscy, proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Niecieczy Włościańskiej oraz rektor seminarium Diecezji Drohiczyńskiej ks. Tadeusz Syczewski.

Podziękowanie Straży Granicznej



Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1 * tel. 504-936-104 * NIP 821-21-15-835

KRS: 0000202772 * NRB 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010

e-mail: biuro@internowani-represjonowani.pl * interna.pl@wp.pl

<https://internowani-represjonowani.pl>

Siedlce, dnia 18.11.2021 r.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Internowanych i Represjonowanych
08-110 Siedlce, ul. Świętojańska 4 lok. 1
tel. 504-936-104 KRS: 202772
mail: interna.pl@wp.pl

Pan
gen. dyw. Tomasz Praga
Komendant Główny Straży Granicznej

Szanowny Panie Komendancie,

W imieniu zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych na Pana ręce składam najserdeczniejsze podziękowania Straży Granicznej i wszystkim formacjom za ofiarne wypełnianie świętego obowiązku obrony granic naszej ojczyzny.

Nasze pokolenie w okresie systemu totalitarnego walczyło o niepodległość i suwerenność Polski, poświęcając swoje zdrowie i życie. Czerpaliśmy wówczas odżywcze soki od naszych przodków: powstańców listopadowych, styczniowych, warszawskich, żołnierzy Armii Krajowej i Żołnierzy Niezłomnych pragnąc im dorównać. Jesteśmy pokoleniem, które jako drugie w minionym stuleciu wywalczyło Polsce wolność, która trwa najdłużej od czasu rozbiorów.

Stajemy murem za obrońcami granic naszej ojczyzny. Stanowczo sprzeciwiamy się wszelkim próbom destabilizacji bezpieczeństwa na naszych granicach, gdyż tu nie tylko chodzi o uchodźców, lecz o zorganizowany najazd terrorystów wrogiej i niszczącej cywilizacji przy wsparciu kolaborantów z wrogami naszej ojczyzny.

Nie godzimy się na to, aby każdy, komu się tylko podoba, przekraczał naszą granicę, kiedy chce i gdzie chce, nie szanując naszych praw i obyczajów.

W tym miejscu przytaczam słowa Marszałka J. Piłsudskiego: „Podczas kryzysów (...) strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym”.

Zero tolerancji dla zła, zero tolerancji dla wrogów, sprzedawczyków i zdrajców naszej ojczyzny. Nasi wrogowie winni się bać naszych pograniczników.

Popieramy wysiłki polskich władz prowadzące do bezpieczeństwa kraju i ich obywateli i prosimy o twarde i zdecydowane działanie w tej sprawie.

Żołnierze Straży Granicznej i formacje im towarzyszące są kolejnym ogniwem w łańcuchu pokoleń Polaków stojących na straży naszych granic, naszej suwerenności.

Wolność i niepodległość nie jest dana raz na zawsze, ale trzeba ją nieustannie chronić i pielęgnować, a Państwo to czynicie z narażeniem własnego zdrowia i życia.

Wy, żołnierze Straży Granicznej i pozostałe polskie formacje, bronicie naszych granic tak, jak niegdyś nasi przodkowie. Jesteście przedmurzem naszej cywilizacji.

Jako pokolenie, które wywalczyło suwerenność ojczyźnie, jesteśmy dumni z Was - synów polskiej ziemi, gdyż to właśnie Wy jesteście kolejnym pokoleniem w historii dziejów naszej ojczyzny odważnie broniącym nasz kraj i Europę jak kiedyś nasi ojcowie.

Dziękujemy Wam za to, że jesteście i nas ochraniać. Szczęść Wam Boże.

Z poważaniem;

PRZEWODNICZĄCY
Janusz Olewiński
Janusz Olewiński

Agentura Łukaszenki w Siedlcach?



Na moście k. Siedlce po obu jego stronach, pod którym wiedzie międzynarodowa trasa A2 Warszawa – Brześć zawisły dwa transparenty odnoszące się do sytuacji na naszej wschodniej granicy.



Na moście k. Siedlce po obu jego stronach, pod którym wiedzie międzynarodowa trasa A2 Warszawa – Brześć rozwinięte zostały dwa transparenty odnoszące się do sytuacji na naszej wschodniej granicy.

Postkomunistyczny Tygodnik Siedlecki na swojej stronie internetowej (<https://www.tygodniksiedlecki.com/t64242-polityczne>) donosił: „Jeden z Czytelników poinformował nas, że na wiadukcie nad drogą krajową nr 2 w Kolonii Żelkowie pojawiły się dwa banery. Na obu widnieją hasła dotyczące polityki Aleksandra Łukaszenki: **"Satrapo białoruski łapy precz od polskiej granicy"**, **"Żądamy uwolnienia więźniów politycznych Łukaszenki"**. Sprawę zgłoszono służbom. Na miejscu była policja.”

Z donosu Tygodnika siedleckiego i „jednego z czytelników” transparenty zdjęto z mostu. Komu przeszkadzają patriotyczne hasła? Kto zdjął transparenty, na czyje polecenie i dlaczego? Czy stosowne służby ustaliły i aktywnych w Siedlcach agentów Łukaszenki i czy została ta agentura unieszkodliwiona? Do prokuratury i władz centralnych skierowane zostało w tej sprawie pismo.



STRAŻY GRANICZNEJ

ORAZ WSZYSTKIM FORMACJOM

stojącym na straży naszej granicy i suwerenności Polski,
ochraniającym nas przed zalewem obcej
i wrogiej nam kultury i cywilizacji,
w imieniu weteranów antykomunistycznej
i niepodległościowej opozycji
składam
serdeczne podziękowania oraz wyrazy szacunku i uznania
za trudną i niebezpieczną służbę

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Internowanych i Represjonowanych
08-110 Siedlce, ul. Świętojańska 4 lok.1
tel. 504-936-104 KRS:202772
mail: interna.pl@wp.pl

PRZEWODNICZĄCY
Janusz Olewnicki
Janusz Olewnicki

Siedlce, listopad 2021 r.

W ostatnim stuleciu Polacy w sposób wręcz fenomenalny potrafili okazać solidarność: w czasie okupacji niemiecko-sowieckiej organizując Państwo Podziemne ze wszystkimi jego strukturami i największą podziemną armią świata. W 1980 r. przeciwstawiając się komunistycznemu totalitaryzmowi powołując Solidarność. Obecnie, po bandyckiej napaści ruskich na Ukrainę, bezinteresownie przyjmując do swoich domów ponad 3,3 mln uciekinierów wojennych z Ukrainy tj. kobiety i dzieci. Ten gest solidarności nie był uwarunkowany żadnymi ustawami, lecz wyłącznie wolą naszych rodaków.

Warto o tym pamiętać. Trzeba mieć na uwadze też taką sytuację, że jeśli teraz nas by to spotkało, to nie mielibyśmy gdzie uciekać. Dlatego pomoc nasza jest niezbędna – mężczyźni na Ukrainie bronią swojego kraju i nas, a Polacy zapewniają ochronę ich rodzinom.



Rozdział VI¹

PRZYWÓDCA: PRYMAS I MĄŻ STANU Polska jest jednym sercem

- rachunek sumienia
z Prymasem Tysiąclecia

*Kocham Ojczyznę więcej niż własne
serce i wszystko, co czynię dla
Kościoła, czynię dla niej*

Warszawa 25 XI 1953²



Fot. Edycja własna na podstawie: K.
Beliniak (i in.), *Wielcy Polacy. Stefan
Wyszyński, Prymas Tysiąclecia i
sługa Boży*,

Czy można być Prymasem i
Mężem Stanu? Czy należy łączyć
religię z polityką? Czy miłość
Ojczyzny jest ważna i potrzebna? Na
te pytania odpowiedzi udziela, zarówno
słowem, jak i swoją postawą życiową, sam
Kardynał Stefan Wyszyński.

Nie chciał on być, jak pisał A. Micewski,
„człowiekiem politycznym, zawsze odcinał się od uprawiania polityki”³, ale
dzięki sile ducha i niezachwianym wartościom, którym pozostawał wierny,
stał się faktycznym przywódcą narodu i to nie tylko w wymiarze
wewnętrznym, ale i międzynarodowym. To m.in. zasługą Prymasa
Wyszyńskiego stało się historyczne i przełomowe w stosunkach polsko-
niemieckich pojednanie, które odbiło się szerokim echem w mediach Europy
Zachodniej. List biskupów polskich do niemieckich z 1965 r. i sławne już
Przebaczamy i prosimy o przebaczenie zapoczątkował nową jakość w

¹ Fragment książki pochodzi z: M. M. Brzezińska (red.), *Stefan Wyszyński. Kilka słów do
Polaków*, Płońsk 2021, s. 37-40.

² Wszystkie cytaty zawarte w niniejszym artykule, o ile nie są inaczej oznaczone,
pochodzą z książki: S. Wyszyński, *Aby Polska była Polską*, Warszawa 2001, s. 20.

³ A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i Mąż Stanu*, Paris 1982, s. 11.

bilateralnych relacjach obu państw, choć przecież nie pozbawionych głosów sprzeciwu czy krytyki. Był jednak pierwszą próbą wyciągnięcia ręki *Ofiary do swojego Kata*.

Można by powiedzieć, że były one stałymi elementami jego troski. Jednak spośród wielu aspektów „Duchowego Testamentu” Prymasa można by zwrócić szczególną uwagę na trzy kwestie, a mianowicie na: 1. nierozzerwalność wartości materialnych i duchowych, 2. konieczność pamięci historycznej (pamięci o swoich korzeniach) i 3. odwagę bycia Polakiem.

Mimo upływu przeszło pół wieku, od kiedy padły owe słowa, pozostają one dzisiaj tak samo aktualne jak kiedyś. Wzywały one wszystkich Polaków do nieustannej pracy i walki z własnymi wadami i przyzwyczajeniami narodowymi tj. lekkomyślność, marnotrawstwo, pijaństwo, rozwiązłość, bierność umysłu, powierzchowność, wygody i wygodnictwo czy rozrzutność.

Ad. 1 W przekonaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego natura ludzka nie ma charakteru dualnego, nie można bowiem odseparować od siebie wartości religijnych i świeckich, duchowych i materialnych. Ma to swoje odbicie również w narodzie: „O! Nie samym chlebem żyje człowiek i nie samym chlebem żyje Naród (...). Najbardziej smutnymi narodami są te, którym postawiono li tylko dążenia i cele materialne. Jest to przeciwne naturze człowieka” - przypominał Prymas Polakom w 1963 r.⁴. Dopuszczanie do ateizmu państwowego, prowadzi bowiem do zatracenia się i „amputacji” ducha człowieka. W przekonaniu Prymasa Tysiąclecia tożsamość narodowa to nie tylko polityka i ekonomia, ale także historia i kultura, duch i instytucja⁵. Czy pamiętamy o tym dzisiaj? Czy nie zatraciliśmy tego ducha w pogoni za dobrobytem? Co nas dzisiaj bardziej określa i determinuje: „być” czy „mieć”? Czy daliśmy się odrzec z tego, co duchowe, czy też pozostaliśmy wierni wezwaniu Prymasa?

Ad. 2 Ta synergia, rozumiana jako współdziałanie Łaski Bożej i działań człowieka obliguje każdego z nas do pamięci o swojej historii, o przodkach. Prymas Tysiąclecia sam o sobie mówił następująco: „Kocham Ojczyznę więcej

⁴ S. Wyszyński, *Aby Polska...*, s. 34.

⁵ J. Zabielski, *Religijno-moralne odrodzenie narodu polskiego jako ratowanie ojczyzny w posłudze pasterskiej kardynała Stefana Wyszyńskiego*, E. K. Czackowska (red.), *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, Warszawa 2018, s. 256-257.

niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej". W kontekście tego pyta też dziś każdego Polaka, każdego z nas: „Czy nie wyobcowaliście się z Narodu? Naród nie może być ahistoryczny i człowiek nie może być ahistoryczny, [bo] Naród bez przeszłości ... podcina korzenie własnego istnienia” - wołał⁶. „Cośmy z tym narodem zrobili?”⁷ - pyta Prymas. Smutna, ale i aktualna jest jego konkluzja, do tego stopnia, iż dziś trudno już stwierdzić, co *de facto* jest „obyczajem narodowym” Polaków. Co zatem znaczy dla mnie słowo Ojczyzna? Czy „kocham ją bardziej niż siebie”? Czy mógłbym powiedzieć, że „kocham ją bardziej niż własne serce”? Czy jestem świadom, że to co mam, to również zasługa moich przodków? A co ja, co moje pokolenie zostawi po sobie?

Ad. 3 „Nie bądźcie Narodem tchórzów!”⁸ - wzywał Kardynał Wyszyński. Wołanie to, aktualne i dziś, jest skierowane zwłaszcza do elit odpowiedzialnych za rządy, za prowadzenie i kierowanie narodem. To do nich zwracał się również i przede wszystkim Stefan Wyszyński: „Prawdziwym nieszczęściem - tchórze wśród inteligencji”. Nie bądźmy zatem „pospolitym tchórzostwem”, bo „Naród nie jest tylko na dziś”⁹. Jako Polacy nic się w tej materii nie zmieniliśmy przez te pół wieku¹⁰. Czy dziś przypadkiem nie wstydzę się być Polakiem? Czy mam odwagę mówić prawdę, co Polskę boli i niszczy? Czy jestem siłą Narodu, z którego wyrosłem, choćby przez rzetelne i uczciwe wykonywanie najbardziej prozaicznych czynności i obowiązków? Czy nie wstydzę się Boga i Jego odwiecznych praw z obawy o utratę pracy, „prestżu”, z obawy o bycie posądzonym o „zaściankowość” i nietolerancję? Czy mimo trudności potrafię być stanowczy i niezmienny jak On?

dr Monika Maria Brzezińska

Ład czy nieład?

Felieton Małgorzaty Todd nr Nr 22/2020 (517) z dnia 29 maja 2021 r.:

„Jak już wszyscy się "wyszczę...pimy", to wprowadzi się nowy ład według wytycznych Unii Europejskiej, za pieniądze od niej pożyczone na lichwiarski

⁶ S. Wyszyński, *Aby Polska...*, s. 39-40.

⁷ Ibidem, s. 42.

⁸ Ibidem, s. 35.

⁹ Ibidem, s. 43-44.

¹⁰ Ibidem, s. 59-60.

kredyt, które będzie wolno nam wydać zgodnie z unijnymi dyrektywami. Wygasimy nasze kopalnie, a energię będziemy kupowali od Niemiec.

Nord Stream 2 zaopatrzy w rosyjski gaz wszystkich chętnych i niechętnych.

Czy mamy wybór? Nie! Barbarzyńcy sprowadzeni przez Kanclerz Niemiec dokonali dewastacji Europy Zachodniej. Frustracje spowodowane przez muzułmańskich terrorystów i chińskich producentów wirusa, trzeba jakoś odreagować, znajdując „winnego”. Ambasadorowie obcych państw upominają nas, żebyśmy przestali znęcać się nad zbrodzcami, bo to ich prawo znęcać się nad nami. Polska dobrze nadaje się do roli winowajcy, ku uciesze i satysfakcji targowicy totalnej. W USA poszczególne stany mają o wiele więcej suwerenności niż demokratyczna Polska w Unii Europejskiej. Czy Polska dzisiaj „przypadkiem” nie jest mniej suwerenna niż miała w okresie PRL?

Jak to się stało, że sto lat temu odzyskałyśmy niepodległe państwo? Wiele się na to złożyło, ale jednym z niewątpliwych czynników była polska kultura. Sienkiewicz pisał nie tylko dla pocieszenia naszych serc, ale trafił też do serc ludzi, którzy nigdy o Polsce nie słyszeli. Czy tamta sytuacja ma coś wspólnego z dzisiejszą? Nadal atakowani jesteśmy przez tych samych sąsiadów, tylko w inny sposób, ale w tym samym celu. Znajdźmy, zatem skuteczną linię obrony.

Szkoda, że „Polski Ład” nie spostrzega kultury, jako pola uprawiania polityki. Kiedy już uda się przekopać mierzęję wiślaną, ocalić niektóre kopalnie i utrzymać polską gospodarkę na takim poziomie, to zagrożenie i tak nie minie. Nadzwyczajne kasty w sądownictwie, nauce, kulturze nadal będą bruździć, bo *prawica* uznała chyba, że są nie do ruszenia, albo nie docenia kultury jako broni. Nasi sąsiedzi zrobią wszystko, żeby psuć nam interesy. Gdyby im się powiodło, to o chleb ludzie się upomną, o kulturę nie, bo jak, u kogo, a może i po co? Przestańmy udawać, że stać nas jedynie na kulturę ludową, a „kultura wysoka”, to dotowanie paniusi narzekającej, że ktoś robi jej na głowę. Tu, jak nigdzie indziej, przydałby się nowy ład.

„Wszystko ci oddam, jak mi pokłon oddasz” (por. Mt 4,9-10). Czy przypadkiem ten „polski ład” bez Boga, przykazań, kultury, dobrego wychowania, odrzucający i wywracający moralny i „niecznośny” porządek cywilizacji łacińskiej nie jest masońskim planem ładu światowego? Aktualnie „kultura” póki co deprawuje młodzież przymusowymi porno przedstawieniami. Teatr Telewizji bywa tak straszliwie artystyczny, że działa jak środek wymiotny, albo przeczyszczający o **odstrasza**jący. W tym nieładzie brak też miejsca na patriotyzm i ludzi, którzy wywalczyli wolność Polski. Faktem jest lekceważenie środowiska represjonowanych przez Premiera czy szefa Urzędu Kombatantów, który na zaproszenie ze środowiskiem, nad którym ma sprawować pieczę, w ogóle nie odpowiedział. Jak się to ma do polityki kulturalnej naszego państwa? Nijak, bo ona po prostu nie istnieje. Starych elit (np. w MSZ i ambasadach) żaden

urzędnik nie ruszy, bo po co mu ten kłopot? 2 marca br. prezydent A. Duda odrzucił projekt ustawy o wychowaniu i nauczaniu patriotycznym polskiej młodzieży, przygotowany przez ministra edukacji i nauki Przemysław Czarnka. Dla Dudy wychowanie patriotyczne młodych Polaków jest zbędne. Swoją odmowę uzasadnił tym, że to nauczanie patriotyczne nie spodoba się wrogom Polski. Dobrze zaczął, koniec za to haniebnym.

Sanatorium

Zarząd Stowarzyszenia na prośbę represjonowanych zorganizował wspólny 21-dniowy wyjazd na Podkarpacie w dniach 7-28 czerwca 2022 r., w którym uczestniczyć będzie 34 osoby.

Rajd

Stowarzyszenie w okresie 18 sierpnia – 6 września 2022 r. organizuje (po raz ósmy) dla członków Stowarzyszenia 19-dniowy patriotyczny rajd po Podhalu połączony z fizyczną aktywnością. Chęć uczestniczenia zgłosiło kilkudziesięciu członków.

Wniosek o dotację złożony został do wielu podmiotów także do Polskiej Fundacji Narodowej. Reklamująca się fundacja podaje m.in.: *„Pragniemy promować nasze sukcesy w nauce, bogatą kulturę, wspaniałą historię i niepowtarzalną przyrodę. Fundacja we współpracy wspiera promocję polskich mebli na rynku USA. Taką misję ma Polska Fundacja Narodowa.”* Projekt stowarzyszenia „Aktywni seniorzy na patriotycznych szlakach Podhala” został odrzucony z „powodów formalnych” bez ich podania. Nasz wniosek nie wpisuje się w ich program? Bardzo sprytny wybieg: „z powodów formalnych” informując zarazem, że nie uzasadniają tych powodów. Mamy tutaj jaskrawy przykład wycinania polskich patriotycznych organizacji. Lewackie struktury swoim podpowiedzą, poradzą, pomogą wypełnić wniosek w taki sposób, aby mógł być zrealizowany. My natomiast nie możemy liczyć na jakąkolwiek pomoc i wsparcie w sprawach działalności patriotycznej nawet przez „naszych”. Nie tak dawno o tym problemie stowarzyszenie wyraziło się publicznie. Prezes Kaczyński także zachęcał do wspierania patriotycznych przedsięwzięć. Być może nie do wszystkich „patriotów” te słowa dotarły. Bardzo wielu znamy z pięknych, krasomówczych wystąpień patriotycznych. Lubią dużo gadać, czynów zaś nich nie uświadczysz żadnych. W poprzednich numerach biuletynu publikowaliśmy nazwiska skąpców.

70 lat

Liceum Ogólnokształcącego
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Siemiatyczach
(1944–2014)

X Jubileuszowy Zjazd Absolwentów
i Wychowanków

Na pamiątkę wspólnego
spotkania z siemiatycką
młodzieżą
Zuzanna Czekała

16.06.2021r.

Pamiątka ze spotkania represjonowanych z młodzieżą licealną podczas rajdu
po Podlasiu w maju i czerwcu 2021 r.

Siedlecki Marsz pamięci Niezłomnych







Plac Wileński – pomnik żołnierzy 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK





Trzy największe herezje

Wydaje się, że istnieją trzy największe współczesne herezje:

- 1) wszystkie religie są równe – w każdej chodzi o tego samego Boga;
- 2) wszyscy na pewno zostaną zbawieni;
- 3) nie trzeba wierzyć w Boga, wystarczy być dobrym człowiekiem.

Jak rodzą się takie herezje?

Po pierwsze, rodzą się z lęku przed cierpieniem. Pozornie wygląda to na miłość wobec drugiego. Nie powiem komuś, że tylko moja religia jest prawdziwa, bo nie chcę mu sprawić przykrości. Nie powiem, że życie może skończyć się piekłem, bo nie chcę go wystraszyć. W praktyce jednak jest to „miłość” samego siebie. Boję się bowiem reakcji drugiego człowieka, boję się, że przestanę mnie lubić, zacznę wyśmiewać, mieć pretensje, że uważam się za nie wiadomo kogo. Boję się mojego cierpienia. To w pewnym sensie lęk Szymona Piotra, który nie chce prawdy o krzyżu, prawdy, za którą trzeba cierpieć.

Po drugie, rodzą się z wygody. Gdybym uznał, że religie nie są równe, musiałbym zacząć szukać tej prawdziwej. Gdybym uznał, że nie wszyscy zostaną zbawieni, musiałbym zacząć się o to zbawienie starać. Gdybym uznał, że bez wiary nie można być zbawionym, musiałbym szukać drogi do wiary. A mnie się często nie chce. Mówię, że wystarczy być dobrym. A przecież każdy jest w jakimś sensie dobry. Co najwyżej inni nie zawsze potrafią to dostrzec. Poza tym jestem dzieckiem czasu, które nie lubi, gdy się od niego wymaga, gdy się je do czegośkolwiek zmusza. To w pewnym sensie reakcja arcykapłanów na wieść o zniknięciu ciała Jezusa. Szukanie prawdy mogłoby ich za dużo kosztować.

Po trzecie, rodzą się z grzechów. Skoro diabeł jest ojcem kłamstwa, to grzech wpływa na rozumienie prawdy. Zaczynam tak interpretować świat, że bym mógł zrywać zakazany owoc, bo go lubię, bo ciągle wydaje mi się, że jest dobry.

Po czwarte, rodzą się z tego, że ludzie słuchają wszystkich i wszystkiego, ale wciąż za mało słuchają Słowa Bożego. A wiara rodzi się ze słuchania Słowa Chrystusa (por. Rz 10, 17).

Dlaczego herezje te są bardzo niebezpieczne?

Po pierwsze, bo sugerują, że Chrystus kłamie. Kłamie, gdy mówi o Sądzie Ostatecznym, kłamie, gdy mówi, że jest jedyną Drogą, Prawdą i Życiem, kłamie, gdy mówi, że to wiara nie uczynki ocalają człowieka.

Po drugie, są niebezpieczne, bo budują dom życia na piasku nieprawdy. A taki nie ostoi się w doświadczeniu burzy, deszczy i potoków. Taki nie przetrwa doświadczenia śmierci. Do życia na tym świecie nie trzeba żadnej wiary. Wszak zwierzęta i rośliny żyją razem z nami. Życie wieczne zaczyna się z wiarą prawdziwą.

Po trzecie, bo chcą przekonać, że źródłem objawienia jest człowiek. To my decydujemy, jaka jest treść Objawienia. My decydujemy, co jest prawdą. Bóg staje się niewolnikiem ludzkiego zakłamania. Zapominamy, że jeśli to my usprawiedliwiamy samych siebie, a nie Bóg nas, to ten rodzaj usprawiedliwienia nie przetrwa sądu. Bo to nie pacjent, ale lekarz może powiedzieć, że rak już nam nie grozi.

Po czwarte, bo pośrednio uważają, że męczennicy niepotrzebnie oddali życie za wiarę, a ewangelizacja nie ma wielkiego sensu.

Jakie są granice tych herezji?

Po pierwsze, mogę powiedzieć, że w każdej religii są ziarna prawdy, mogę powiedzieć, że w każdej jest możliwość zbawienia, ale nie mogę mówić, że

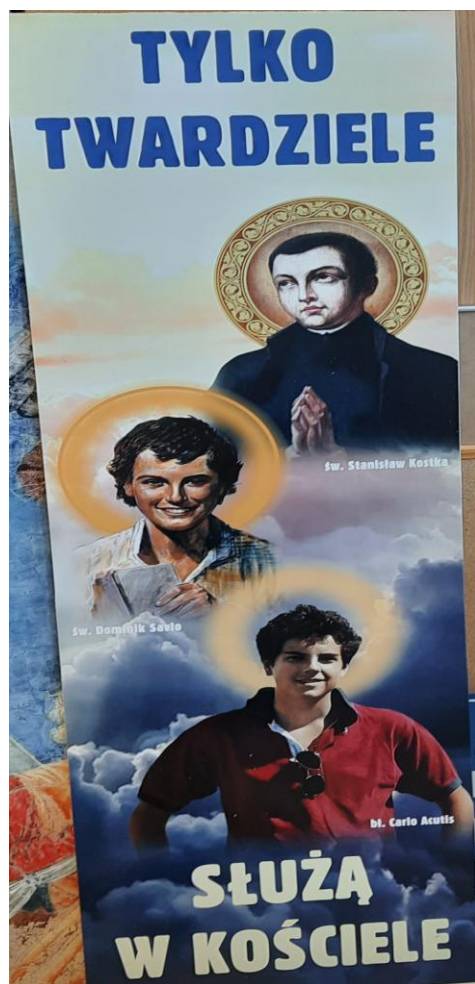
w każdej chodzi o tego samego Boga, że wszystkie są równe. Co więcej, mam obowiązek głoszenia, że zbawienie jest pewne przez wiarę w Chrystusa, jedynego Pana i Zbawiciela, Boga, który stał się człowiekiem.

Po drugie, mogę powiedzieć, że Bóg pragnie zbawienia wszystkich, że modlimy się o zbawienie wszystkich, że mamy nadzieję, że Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu może zbawić wszystkich, ale nie mogę powiedzieć, że na pewno wszyscy będą zbawieni. Co innego jest mieć nadzieję, że wszyscy zdadzą egzamin, a co innego jest powiedzieć na początku semestru, że na koniec i tak wszyscy będą mieli piątki.

Po trzecie, mogę powiedzieć, że miłość jest najważniejsza, mogę powiedzieć, że wiara bez uczynków jest martwa, ale nie mogę mówić, że wystarczy być dobrym, że nie trzeba wierzyć. Żadnemu ojcu i matce nie wystarczy, że ich dzieci są grzeczne. Rodzice chcą, by dzieci wierzyły, że to oni są ich rodzicami. Żadnej żonie nie wystarczy, że jej mąż jest dobry. Zwłaszcza, gdy publicznie nie przyznaje się on do żony.

Mówić, że chrześcijaństwo jest jedyną prawdziwą religią, a Jezus jedynym Panem i Zbawicielem, nie jest wykluczeniem innych ani ich poniżaniem. Tak jak nie jest poniżaniem żadnej kobiety mówienie, że moja żona jest jedyną i najlepszą. To najbardziej fundamentalny obowiązek miłości. Tak jak nie jest poniżaniem pacjenta mówienie, że tylko konkretne leczenie może przedłużyć mu życie. To najbardziej fundamentalny obowiązek ludzkiej uczciwości.

ks. Wojciech Węgrzyniak
wegrzyniak.com



Ciężkie czasy tworzą silnych ludzi

Silni ludzie tworzą dobre czasy

Dobre czasy tworzą słabych ludzi

Słabi ludzie tworzą ciężkie czasy

Apel do członków stowarzyszenia

Zarząd organizuje różne przedsięwzięcia, ale potrzebna jest też inicjatywa członków i aktywne włączanie się w działalność naszej organizacji. Można to czynić w różnoraki sposób np. poprzez udzielanie poparcia wystąpieniom zarządu ws. istotnych dla naszego środowiska. Zabieganie o datki na cele statutowe także wpisuje się w aktywność członków – można w miejscu swego zamieszkania znaleźć darczyńców czy sponsorów. I nie chodzi o duże kwoty - każdy datek będzie dla nas istotnym wsparciem. Część członków sukcesywnie korzysta z wyjazdów i sobie je chwali. Wielu jednak niestety woli siedzieć w domu i nie wykorzystuje wolnego czasu dla siebie. Zarząd jest w stanie przygotowywać spotkania także 2-3 dniowe. Nasze wojaże oprócz chęci wymagają też funduszy. Każde wsparcie, więc przyczynia się do obniżenia kosztów własnych. Istotne jest regularne opłacanie składek, które wykorzystywane będą również na te cele. Oczywistym jest, że w pierwszej kolejności z „wypadów” korzystają ci, co nie mają zaległości w opłacaniu składek. A po wspólnych pobytach jest naprawdę co wspominać...



grunt, to się dobrze odżywiać...

Wydawca:

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1

tel. 504 936 104

mail:

biuro@internowani-represjonowani.pl

interna.pl@wp.pl

www: <https://internowani-represjonowani.pl>

ISBN 978-83-956523-4-9

Konto bankowe:

Bank Spółdzielczy nr 13-9194-0007-0000-2613-2000-0010 w Siedlcach